

Dziękujemy! 20 lat Gazety Informator Pielgrzyma

# Informator

## PIELGRZYMA

www.pielgrzym.com.pl  
ukazuje się od 1997 r.

WYDANIE OKOLICZNOŚCIOWE

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

nr 5 (257) 2018 r. // ISSN 1429-9437



## KONSEKRACJI PIERWSZEGO KOŚCIOŁA

1318-2018

Sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich





## Słowo Metropolity Katowickiego z okazji 700-lecia poświęcenia pierwszego kościoła w Piekarach Śląskich 1318–2018

W roku obecnym, stając przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej Piekarskiej pełni jesteśmy wdzięczności za siedem wieków historii obecności Boga i Matki Najświętszej na piekarskiej ziemi. W 1318 roku w miejscu dzisiejszej bazyliki ówczesny biskup gnieźnieński Janisław dokonał poświęcenia pierwszego kościoła dedykowanego św. Bartłomiejowi Apostołowi. Aktem tym rozpoczęła się historia kościoła, który stał się na przestrzeni wieków szczególnym miejscem kultu Matki Najświętszej. Łaski i cuda tu wypraszane sprawiły, że sława cudownej Pani z Piekar dotarła daleko poza granice Śląska i Polski. Wieki nieustannej modlitwy i widzialne znaki Bożej ingerencji, uczyniły Piekary „Duchową Stolicą Śląska”. Potwierdzali to swymi darami i przywilejami kolejni papieże, a władcy Polski przybywali tu, by prosić o błogosławieństwo.

Wpatrując się w wizerunek Pani Piekarskiej mamy w pamięci wieki historii tego miejsca, wspominając ludzi, którzy budowali je duchowo i materialnie. Rzesze świeckich i duchownych. Trzeba tu wspomnieć wybitnych proboszczów piekarskich, twórców tej przestrzeni sacrum, która stała się jednym z najważniejszych symboli Archidiecezji Katowickiej i całego Górnego Śląska: ks. Jana Ficka, budowniczego obecnej bazyliki, wielkiego apostoła trzeźwości oraz braci, księży Nerlichów, którym zawdzięczamy piekarską kalwarię. Spoglądając w przeszłość, wdzięczni jesteśmy Bogu za ostatnie dziesięciolecia, które na kartach historii naszej Ojczyzny zapisały to sanktuarium jako źródło niegasnącej wiary i nadziei, także w wymiarze życia społecznego. Głos społeczny płynie z tego miejsca poczynając od Wielkiego Pielgrzyma Piekarskiego – św. Jana Pawła II i kolejnych górnośląskich Pasterzy, występujących w sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w obronie najważniejszych ludzkich wartości i głoszących tam naukę społeczną Kościoła.

Matce Najświętszej wyrażamy naszą wdzięczność za Jej duchową obecność i nieustanną opiekę nad całą naszą Archidiecezją!

Świadomi historii tego sanktuarium i odpowiedzialności jaka na nas spoczywa spoglądamy również w przyszłość. W roku 700-lecia obecności Boga i Matki Najświętszej na tym miejscu pragniemy, by dla następnych pokoleń było ono nadal znakiem Bożego wybrania i naszej Jemu wierności. Dlatego, tak jak nasi przodkowie, tak i my wołamy:

„Matko Piekarska, Opiekunko sławna, Orędowniczko wszelkich łask.

Co nam cudami slyniesz z dawien dawna, przyodziewając kraj nasz w blask.

Ciebie dziecięcym sercem błagamy: Weź w swą opiekę zbożny nasz lud.

Lepszej od ciebie matki nie mamy, co by w błękity wiodła nas enót”.

Wszystkim Pielgrzymom przybywającym w roku jubileuszu przed cudowny wizerunek Matki Bożej Piekarskiej, z serca błogosławie

† Wiktor Skworec  
ARCYBISKUP METROPOLITA  
KATOWICKI

Katowice, 11.05.2018 r.



FOT. M. LUBECKA

# Sanktuarium Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej

**S**anktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich, to miejsce nazywane duchową stolicą Górnego Śląska. Tutaj przed Obrazem Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej składane są w darze Jezusowi Miłosiernemu ludzkie serca przepelnione bólem, chorobą i utrudzone zmaganiem o godne życie rodzin. Parafia sięga swymi początkami 1318 roku, kiedy to konsekrowany został drewniany kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja Apostoła. W nim znalazła miejsce ikona Matki Bożej z Dzieciątkiem, zwana Matką Przedziwną (Mater Admirabilis). Gdy w 1659 roku obraz ten został odnowiony i przeniesiony do głównego ołtarza, w Piekarach rozwinął się spontaniczny ruch pielgrzymkowy, który z uwagi na liczne uzdrowienia wymodlone w tym miejscu, zaczął coraz bardziej nabierać na sile. Sława obrazu rozszerzyła się także poza granice kraju, gdy trafił on do czeskiej stolicy – Pragi, nękanej wówczas przez zarazę. Po przejściu przez miasto procesji z obrazem zaraza ustąpiła. Od tego momentu obraz zaczęto oficjalnie nazywać „cudownym”. Ważnym wydarzeniem w historii kultu maryjnego stała się również wizyta w Piekarach króla polskiego Jana III Sobieskiego, zmierzającego w 1683 roku pod Wiedeń i zawierającego Piekarskiej Madonnie losy swej wyprawy. Władca ten, jak sam później powiedział, odniósł zwycięstwo jedynie dzięki wstawiennictwu Niepokalanej.

Istotnym etapem w rozwoju tego miejsca stała się druga połowa XIX wieku, kiedy to wybudowano nową świątynię, a także wzbogacono kompleks sanktuarijny o kalwarię, na której wiernie odwzorowano topografię Ziemi Świętej, wznosząc blisko 20 kaplic pasyjnych, kościół oraz 15 kaplic różańcowych. Największym zaszczytem, jakim obdarzony został wizerunek Piekarskiej Madonny było ofiarowanie Jej w roku 1925 przez Papieża Piusa XI złotych koron, które w obecności rzeszy wiernych na skronie Maryi i Dzieciątka nałożył nuncjusz papieski kard. Wawrzyniec Lauri. Niestety podczas działań wojennych korony zostały skradzione (1940), dlatego w roku 1965 miała miejsce druga koronacja, w której uczestniczył bp Karol Wojtyła. Czasy komunistyczne także pozostawiły w historii swój niechlubny ślad. W roku 1984 korony skradziono poraz drugi. Rok później odbyła się trzecia koronacja.

Współczesna historia sanktuarium wiąże się w szczególności z osobą św. Jana



FOT. M. LUBECKA

Pawła II, który jako biskup krakowski 13 razy gościł w Piekarach (1965–1978) podczas pielgrzymek mężczyzn, jakie odbywają się w tym miejscu w ostatnią niedzielę maja. Wydarzenie to uznawane za ewenement na skalę światową gromadzi po dziś dzień blisko 100 tys. wiernych. W centrum tematyki tego spotkania stoi katolicka nauka społeczna, która przekazywana jest w odniesieniu do bieżących problemów ludzi pracy, mężów i ojców. Nie ulega wątpliwości, iż głosząc słowo Boże do przybywających do Piekar robotników, późniejszy papież wypracował fundament swych encyklik społecznych. Wielki szacunek, jakim piekarskie sanktuarium darzył Papież Polak potwierdza również fakt, iż podczas pielgrzymki do Polski w 1983 roku pragnął osobiście uczcić obraz Madonny. By uczynić zadość temu oczekiwaniu, obraz został przewieziony na spotkanie z wiernymi w Katowicach. Wówczas także Jan Paweł II złożył w darze dla Maryi złoty różaniec. Umiłowanie piekarskich pielgrzymów Papież okazywał aż do końca swego życia, w rocznicach przesyłanych telegramach.

Oprócz pielgrzymki męskiej, równie dużym zainteresowaniem (ok. 80 tys. uczestników)

cieszy się spotkanie skierowane dla kobiet: żon, matek, panien i osób konsekrowanych. Spotykają się one u Śląskiej Gospodyni w niedzielę po Uroczystości Wniebowzięcia NMP. Warto podkreślić, że całokształt ruchu pielgrzymkowego obejmuje praktycznie wszystkie okresy roku liturgicznego. W czasie Bożego Narodzenia sanktuarium odwiedza blisko 10 tys. pielgrzymów, którzy przybywają, by adorować Dzieciątko Jezus i zanurzyć się w tajemnicy wcielenia nawiedzając żywą i ruchomą szopkę, zwaną „Piekarskim Betlejem”. W Wielkim Poście dróżki piekarskiej kalwarii przemierzają tysiące wiernych, którzy w każdą sobotę uczestniczą w drodze krzyżowej, a w czasie Triduum Paschalnego uczestniczą w inscenizowanym „Misterium Męki Pańskiej” tworzonym przez grupę 100 aktorów i statystów. Od maja do października sanktuarium gości różnego rodzaju grupy parafialne, w łącznej liczbie około 500. Zjawiskiem niezwykle ciekawym są tzw. pielgrzymki ślubowane, które (głównie pieszko) zdążają do Piekar, by wypełnić zobowiązania minionych pokoleń wdzięcznych Bogu za uratowanie życia i zdrowia za wstawiennictwem Piekarskiej Pani. Okres letni to liczne „odpusty” nadane przez Stolicę Apostolską świętowane niemal w każdą niedzielę (od Nawiedzenia NMP

aż do Podwyższenia Krzyża Świętego). Każdy 13. dzień miesiąca to z kolei piękne obchody ku czci MB Fatimskiej połączone z wieczorną procesją światła. Całość ruchu pielgrzymkowego obejmuje rocznie blisko 200 tys. osób. W liczbie tej większość stanowią grupy polskie, z terenu archidiecezji katowickiej i diecezji ościennych. Około 10% stanowią pielgrzymi z innych regionów Polski i świata.

Piekarskie sanktuarium tętni życiem także w dzień powszedni, spełniając swą misję również wobec pojedynczych wiernych, którym proponuje codzienną adorację Najświętszego Sakramentu i stały konfesjonał. Dla zaspokojenia duchowych i materialnych potrzeb tysięcy przybywających tutaj pielgrzymów powstaje nowy dom rekolekcyjno–pielgrzymkowy „NAZARET”. W swym założeniu ma on być miejscem pogłębiania nauczania papieża Polaka, a także ośrodkiem nowej ewangelizacji i formowania sumień wiernych do odważnego stania w obronie wartości chrześcijańskich oraz głoszenia radości płynącej z autentycznego życia Ewangelią Chrystusa.

OPR. MATEUSZ MEZGLEWSKI

# „Maryo Piekarska góręś obrała, byś nam tu w Piekarach łask udzielala...”

(ze zbioru pieśni maryjnych z 1896 roku)

**R**ok 2018 to szczególny moment w kalendarium Sanktuarium Królowej Śląska. To kolejny piękny jubileusz, a więc okazja do radości i wdzięczności Bogu za dar siedmiu wieków trwania kultu Bożego na tym terenie. Aby dobrze przeżyć ten czas, przez najbliższy rok przybliżać będziemy piękne historyczne karty z dziejów Piekarskiej Parafii, ukazując działanie Opatrzności, która prowadzi od tyłu lat losy poszczególnych ludzi, rodzin i wspólnot związanych z tym duchowym centrum Górnego Śląska.

Kiedy ze złą w oku patrzę na jaśniejącą nowym blaskiem po długotrwałej renowacji Piekarską Świątynię uświadamiam sobie, że z podobnym zachwytem od wieków w to miejsce patrzyli nasi pradziadkowie. Z pewnością działo się tak od początku XIV wieku, bo według żywej, trwającej od wieków tradycji i historycznych opracowań 24 sierpnia 1303 roku poświęcono kamień węgielny i rozpoczęto budowę drewnianej świątyni na Górze św. Bartłomieja. Konsekracji tej świątyni dokonano w 1318 roku. Jakby nie liczyć, to już 700 lat! Ileż to pokoleń, ilu wiernych, ile modlitw i ile faktów historycznych! I chociaż trudno sobie to wyobrazić, to przecież także i tutaj przetaczała się bogata, nieraz bolesna historia.

Kiedy używamy wyrazu historia, często mamy wrażenie, że odnosi się on do zjawiska na pozór obcego, toczącego się gdzieś obok, nie dotyczącego nas bezpośrednio. Często zapominamy, że miejsce, w którym mieszkamy, całe nasze otoczenie było świadkiem ważnych wydarzeń historycznych, a przed cudownym Wizerunkiem Piekarskiej Pani „monarchowie kornie schylali zbrojną skroń... rycerstwo, szlachta i wodzowie w holdzie składali lśniącą broń”. Tak trudno w środku współczesnego miasta przywołać obrazy tamtych dawno minionych czasów, wyobrazić sobie to miejsce i tych, którzy przed nami przychodzili, aby w tym miejscu Bogu i Matce Bożej zawierzać swoje troski, prosić o błogosławieństwo i dziękować za łaski. To trudne w naszych zabieganych czasach, ale na szczęście są takie miejsca, gdzie zamykane przed gwarem świata drzwi, otwierają przed nami dawny świat, nieznanne czasy.

W Piekarach tym miejscem jest Muzeum Sanktuarijne – pamiątka innego ważnego jubileuszu, a mianowicie 350-lecia kultu Matki Bożej w Piekarach, jaki obchodzono w 2009 roku. Kiedy stajemy w głównej sali ekspozycyjnej, stąpając po czerwonym dywanie, spoglądamy w Oblicze Piekarskiej Pani, uświadamiając sobie, że właśnie tutaj przechowywana jest pamięć o przeszłości. To właśnie tutaj znajdujemy znaki widzialnej wiary i miłości człowieka do Boga, znaki mówiące o Jego obecności wśród swojego ludu przez wieki i pokolenia. A kiedy spojrzenie pada na replikę



ZDJĘCIA: ARCHIWUM SANKTUARIUM W PIEKARACH ŚLĄSKICH

drewnianego kościółka nasza wyobraźnia przenosi nas w te dawne czasy. Opowieść o nich możnaby zacząć tak, jak głosi legenda: „Cicha była jeszcze wtedy wielka puszcza piekarsko – szarlejska, nieprzebyta, ciemna i głęboka. Tylko się zwierz dziki – drapieżny ryś czy ciężki, zwalsty niedźwiedź przez jej mroczne gąszcze przedzierał... Człowiek z rzadka tylko puszcę groźną nawiedzał...”

Zostawmy jednak legendy – i tę o Ziemiomyślawie, który w piekarskiej puszczy, w pobliżu Góry Bartłomieja osadę założył, i tę o Bartłomieju, który wypiekał niezwykle smaczne ciasta i pierniki aż osadę Piekarami zwać zaczęto, i spojrzymy na historię wydobytą z wykopalisk, z pozólkłych dokumentów, ze starych zapisków, kronik i roczników. Zainteresowanie historyków dotyczyło przede wszystkim przynależności tej ziemi i owianych tajemnicą dziejów kościoła i parafii.

A dzieje tej przynależności były bardzo złożone i burzliwe, na ten temat powstało już wiele opracowań historycznych, które nie sposób przytoczyć w tym krótkim artykule. Jednak warto

w tym miejscu wspomnieć o kilku faktach dotyczących opisywanego okresu. I tak historia mówi o tym, że w latach 990 – 1039 Śląsk był w Państwie Polskim, a w 1039 roku książę czeski Brzetysław I uderzył na Śląsk, zniszczył okolice dzisiejszego Bytomia i przyłączył je do Czech.

Sytuacja ta trwała do 1050 roku kiedy to król polski Kazimierz I Odnowiciel, wspierany przez okoliczną ludność, w bitwie koło Bytomia zwyciężył wojska czeskie i odzyskał część ziem. Tak więc w latach 1054 – 1138 Śląsk znowu znalazł się w Państwie Polskim. Z tego okresu warto przypomnieć datę 7 lipca 1136, ponieważ wystawiona wtedy w Pizie dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego bulla protekcyjna papieża Innocentego II, podkreślająca niezależność (od Niemiec) i odrębność Kościoła polskiego, wymieniła m.in. osadę Zwerzow (lub Zwierszowiec). Niektórzy historycy uważają, że może chodzić o Piekary.

W późniejszych źródłach pisanych osadę nazywano Peccari. Potwierdza to dokument z dnia 4 października 1277 roku, w którym

biskup krakowski Paweł z Przemankowa zapisał, że mieszkańcy osady Peccari zostali wydzieleni z kościoła p.w. św. Małgorzaty w Bytomiu i przydzieleni do kościoła w Kamieniu. Raz jeszcze w tych zamierzonych czasach Piekary znalazły się pod panowaniem Czech, a stało się to wówczas, kiedy w roku 1289 książę Kazimierz II władający księstwem bytomskim złożył hołd władcy czeskiemu Wacławowi II z rodu Przemyślidów. Pomimo tych wszystkich zawirowań historycznych piekarska osada ciągle się rozwijała, a dzięki górnictwu i hutnictwu była coraz bardziej zasobna w dobra materialne, co wpłynęło na decyzję wybudowania kościoła.

Legenda głosi, że według pierwotnych planów kościół miał stanąć na wzgórzu Cerekwica. Tam zwieziono potrzebne do budowy drewno. Jednak jakaś tajemnicza siła w ciągu jednej nocy przeniosła zgromadzony budulec w miejsce, gdzie dzisiaj znajduje się piekarska świątynia. Uznano to za znak, że Bóg to właśnie miejsce wybrał na swój dom i tu właśnie nasi pradziadowie 24 sierpnia 1303 roku poświęcili kamień węgielny i rozpoczęli budowę drewnianego kościółka p.w. św. Bartłomieja Apostoła. Budowano go w stylu romańskim. Kościół mógł pomieścić około 200 osób. Nawa kościoła zbudowana została na planie prostokąta, którego ściany poskładano na polską wieńcówkę z modrzewiowych bierwion poziomo leżących, łączonych „jaskółczym ogonem”, a nie na czopy lub fugi (jak to było niemieckim sposobem). Prezbiterium było węższe o połowę od nawy. Przed nawą usytuowana została czworokątna dzwonnica, której wnętrze było kruchtą. Ściany zewnętrzne obite

były prostopadle dranicami, nieco dłuższymi niż szynki, wyciętymi u dołu w zębatą koronkę. Dach został pokryty gontami. Wokół kościoła biegły soboty – krużganki nakryte daszkiem, które służyły wiernym za ochronę przed deszczem czy skwarem. Drzwi miały dębowe węgry, bogato okute, a na belce progu wyrzeźbiono rok budowy i zamięcie cieśli.

W kościele znajdowały się trzy ołtarze. W ołtarzu głównym usytuowano figury św. Bartłomieja Apostoła i św. Mikołaja (zachowane do dziś). Po lewej stronie, w bocznym ołtarzu znajdował się wizerunek Matki Bożej – Bogurodzicy z Dzieciątkiem w typie Hodigitrii (Przewodniczki). Obraz o wymiarach 129 cm wysokości i 92 cm szerokości namalowany został na desce lipowej z kredowym podkładem, wg tradycji „spoczywał na czerwonych słupach”.

„Zaraz od samego początku lud pobożny w utrapieniu i troskach uciekał się do tego cudownego obrazu i wielką jest liczba tych, którzy przy tym obrazie cudownie wysłuchani zostali, tutaj znaleźli pociechę” – głosił przekaz ludowy. I taki właśnie – mały, skromny, drewniany kościółek stał w miejscu naszej dzisiejszej piekarskiej świątyni. I to właśnie w tym roku obchodzimy jubileusz świadczący o ciągłości naszych dziejów, jubileusz, który jak Arka Przymierza łączy dawne i obecne czasy. Konsekracja tego kościółka naszych przodków, kościółka p.w. św. Bartłomieja Apostoła i ołtarza ku czci Poczęcia Najświętszej Panny Maryi w Piekarach odbyła się w 1318 roku. W uroczystości udział wzięli arcybiskup gnieźnieński Janisław, generalny kolektor świętopietrza w Polsce

## PROGRAM PIELGRZYMKI MĘŻCZYZN I MŁODZIEŃCÓW DO MATKI BOŻEJ PIEKARSKIEJ

27 MAJA 2018 R.

- 8.00** – Godzinki o Najświętszej Maryi Pannie
- 8.30** – Rozważania różańcowe
- 9.30** – Procesja z obrazem Matki Bożej Piekarskiej na Kalwarię  
Powitanie pielgrzymów  
abp. Wiktora Skworca,  
metropolitę katowickiego
- 10.45** – Msza Święta pod przewodnictwem ks. kard. Zenon Grocholewskiego z Watykanu, legata papieskiego
- 13.45** – Godzina młodzieżowa (kalwaria) z grupą "Włoczykoła"
- 15.00** – Nabożeństwo majowe (kalwaria) pod przewodnictwem bp Andrzeja Iwaneckiego z Gliwic
- 16.00** – Procesja do bazyliki, hymn Te Deum i zakończenie pielgrzymki

oraz uznany jurysta i proboszcz kościoła Mariackiego w Krakowie – Jan z rycerskiego rodu Kołda, tj. późniejszy biskup Nanker z Kamienia.

KRYSZYNA WRÓDARCZYK

Cytaty za: Ks. Janusz Wycisło „Kronika dziejów Sanktuarium Maryjnego i Piekarskich do 1945r.

## Informacje dla pielgrzymów

### MSZE ŚWIĘTE

#### W NIEDZIELE:

6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00, 16.00, 18.30  
na Kalwarii: 12.30 (tylko niedziele - od maja do września)

Msza święta o godzinie 10.30 jest transmitowana za pośrednictwem

Radia Piekary – 88,7 FM

Dostępne także przez internet: <http://www.radiopiekary.pl>

#### W TYGODNIU:

6.30, 8.00, 10.00, 18.00

#### od września do czerwca:

16.30 - piątek - Msza święta z udziałem dzieci (tzw. szkolna)

19.00 - I piątek miesiąca - Msza święta z udziałem młodzieży

#### przez cały rok:

21.00 - I piątek miesiąca - Msza Święta w ramach czuwania modlitewnego

#### Roraty (1-24 grudnia):

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota - 6.30

piątek - 16.30 (dzieci), 19.00 (młodzież i dorośli)

#### W KAŻDY WTOREK od godz. 17.00

transmisja Nowenny do MB Piekarskiej oraz Mszy Świętej

Radio Piekary - 88,7 FM  
<http://www.radiopiekary.pl>

#### W ŚWIĘTA ZNIESIONE:

6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 16.30, 18.00

#### PORZĄDEK OBOWIĄZUJE:

##### 29 czerwca

Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

##### 8 grudnia

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P.

#### ORAZ W ŚWIĘTA TRADYCYJNE:

##### 2 lutego

Święto Ofiarowania Pańskiego (MB Gromnicznej)

**poniedziałek po Uroczystości Zesłania Ducha Świętego**

Święto Maryi, Matki Kościoła (tzw. Zielone Świątki)

**Parafia Imienia NMP i Św. Bartłomieja**

ul. Ks. Ficka 7, 41-940 Piekary Śląskie

Telefon: +48 (32) 287 22 70, Fax: +48 (32) 768 00 38

E-mail: [kontakt@bazylikapiekary.pl](mailto:kontakt@bazylikapiekary.pl)

Numer konta bankowego Parafii:

PKO O/Piekary Śląskie 05 1020 2368 0000 2502 0022 3131

(Cele kultu religijnego)

Dom Pielgrzyma

ul. ks. J. Popiełuszki 6, 41-940 Piekary Śląskie

tel./ fax. +48 32/ 281-03-20

# Budowa Domu Rekolekcyjno–Pielgrzymkowego „Nazaret”

*„I nie myślcie, że ja się z tego szczytu  
wzgórza piekarskiego  
tak łatwo wyprowadzę. Nie myślcie!  
To już za mocne  
przyzwyczajenie, za silny nawyk!”*

(Jan Paweł II, Jasna Góra 1979 r.)

**S**iedem wieków historii piekarskiego sanktuarium wskazuje na jego znaczącą rolę w dziejach Śląska i całej naszej Ojczyzny. „Duchowa stolica Śląska”, jak dziś nazywa się to miejsce, to nadal główne centrum kultury maryjnego na Górnym Śląsku, źródło debaty społecznej Kościoła w Polsce, czy też istotny ośrodek pielęgnowania historii, tradycji i kultury regionu. Wszystkie wyżej wskazane przestrzenie związane są od zarania piekarskiej parafii z ruchem pielgrzymkowym. Tematyka piekarskiego pielgrzymowania stała się wielokrotnie przedmiotem licznych naukowych opracowań. Należy mieć jednak świadomość, że o ile poprzednie wieki charakteryzowały się głęboką pobożnością i silną więzią wiernych z Kościołem, to współczesny fenomen niemniej liczego pielgrzymowania do piekarskiej Madonny może dla wielu wydawać się zagadkowy. Istotną przestrzenią realizacji i rozwoju ruchu pielgrzymkowego w piekarskim sanktuarium jest Dom Pielgrzymy – miejsce schronienia i odpoczynku dla przybywających pątników.

Rozbudowa infrastruktury sanktuarijnej trwa od wielu lat. Proces ciągłego poszerzania oferty skierowanej do pielgrzymów stanowi odpowiedź na potrzeby zgłaszane przez przybywających w gościnę licznych pątników. Ranga piekarskiego sanktuarium domaga się, aby miejsce to w godny sposób nie tylko przyjmowało odwiedzających je wiernych, ale także proponowało element formacji duchowej. Do tego celu niezbędny jest nowy budynek z odpowiednim, nowoczesnym zapleczem hotelowym i konferencyjnym. Pielgrzymi przybywający do Piekar bardzo mocno doświadczają specyficznego charakteru tego miejsca, które od lat stanowi centrum katolickiej nauki społecznej w naszym regionie i kraju. Wzrastająca liczba pielgrzymów, a także znaczące wysłużenie obecnego obiektu zdecydowały o potrzebie rozbudowy obecnej jednostki. Początkowo zastanawiano się nad powiększeniem funkcjonującego obiektu wedle przygotowanych w latach 90. projektów. Analiza stanu technicznego obecnego budynku i jego możliwości rozwojowych sprawiła, iż ostatecznie zdecydowano się na budowę całkowicie nowego ośrodka. Zgodnie z założeniami nowy budynek ma pełnić podwójną funkcję: stanowić miejsce odpoczynku dla pielgrzymów oraz oferować przestrzeń rekolekcyjną.

W roku 2015 decyzją metropolity katowickiego ks. abpa Wiktora Skworca rozpoczęto budowę ośrodka „Nazaret”. Na miejsce



FOT. ARCH. SANKTUARIUM W PIEKARACH ŚLĄSKICH

powstania budynku wybrano przylegający do starego domu obszerny ogród, a także niezagospodarowaną dotąd część piekarskiej kalwarii. W czasie majowej pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców w maju 2015 roku teren pod budowę „Nazaretu”, poświęcił ks. abp Wiktor Skworec. Rok później, również w czasie pielgrzymki mężczyzn, kardynałowie i biskupi polscy na czele z metropolitą krakowskim kard. Stanisławem Dziwiszem podpisali akt erekcyjny budowy nowego domu rekolekcyjno–pielgrzymkowego. W celu rozpoczęcia prac budowlanych rozbiórce poddano budynek starego probostwa. Budowniczym domu został proboszcz i kustosz sanktuarium – ks. prał. Władysław Nieszporek. Po licznych konsultacjach architektonicznych wybrano projekt pracowni Grzegorza Ratajskiego. Wykonawcą zostało natomiast Przedsiębiorstwo Budowlane KOMPLEKS z Jastrzębia Zdroju. Budowa finansowana jest głównie ze składek wiernych Archidiecezji Katowickiej. Niemalą wkład w budowę ośrodka ma również Polonia w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Obecny koszt inwestycji to kwota 20 milionów złotych. Tym samym otworzyła się nowa karta historii ośrodka hotelowego w piekarskim sanktuarium, dająca jednocześnie szerokie możliwości dalszego rozwoju tego niepowtarzalnego miejsca.

Prace budowlane nad obiektem Domu Rekolekcyjno–Pielgrzymkowego Nowej Ewangelizacji „Nazaret” rozpoczęły się wiosną 2015 roku. Jednocześnie „stary” dom nie zakończył swojej działalności, co nastąpi równocześnie z rozpoczęciem działalności nowego. De facto więc w kompleksie sanktuarijnym powstaje zupełnie nowy budynek, w bliskości obecnej bazy noclegowej, ale całkowicie od niego niezależny. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że według przygotowanych planów zagospodarowania otoczenia, istniejący Dom Pielgrzymy ma zostać w przyszłości wyburzony. Tym samym

na bazie kilkudziesięcioletniej tradycji wyróżnił nowy ośrodek o podobnym przeznaczeniu, jednak z zupełnie nowymi, szerszymi perspektywami usługowymi. Obecny etap budowy to obiekt w stanie surowym. Rozpoczęły się prace wewnątrz budynku. Planowane zakończenie inwestycji i rozpoczęcie funkcjonowania zaplanowano na rok 2020/2021.

## Założenia koncepcyjno–architektoniczne Domu „Nazaret”

Wizja funkcjonowania nowego ośrodka w przyszłości wymaga przedstawienia założeń koncepcyjno – projektowych. Forma architektoniczna i funkcja projektowa budynku nawiązuje do zespołu obiektów jaki tworzą bazylika i Kalwaria. W części podziemnej budynku i pod tarasem znajdują się połączenia techniczne, zaplecze, magazyny, a także sala telewizyjna i rekreacyjna. Na parterze zlokalizowano hol główny z recepcją, salę konferencyjną, jadalnię, kuchnię oraz restaurację. Na pierwszym i drugim piętrze znajdują się pokoje hotelowe. Trzecie piętro mieści kaplicę i pozostałe pokoje. Na czwartym piętrze (poddaszu) znajduje się kotłownia oraz inne pomieszczenia techniczne. Piwnice budynku od strony wschodniej są odsłonięte zapewniając dogodny dojazd do zaplecza.

Istotny jest fakt, że powstający dom będzie dwa razy większy od obecnego. Tym samym będzie mógł przyjąć znacznie większą liczbę gości. W nowym ośrodku znajdzie się 108 miejsc noclegowych, a do ich dyspozycji: sala konferencyjna mieszcząca 100 osób, jadalnia dla 100 osób, część restauracyjna jadalni z 24 miejscami szybkiej obsługi gastronomicznej, kaplica dla 70 osób, sala telewizyjna z funkcją kawiarni dla 50 osób, sala rekreacyjna dla 30 osób oraz przestronne zaplecze gospodarcze. Jeżeli

# Lato – czas na aktywność!

**P**rzed nami coraz cieplejsze dni. Ładna pogoda zachęca do wyjścia z domu i spacerów. To także doskonała pora, by zacząć uprawiać jakąś formę rekreacji z pożytkiem dla naszych stawów i sylwetki. Wiele osób zapewne ma też w planach wakacyjne wędrowki i pielgrzymki. Regularny ruch pozwoli się do nich dobrze przygotować.

## Ćwiczenia na dobry początek

Nawet gdy na co dzień odczuwamy dolegliwości stawowo–kostne to nie powód, by w ogóle unikać ruchu. Wręcz przeciwnie! Specjaliści uważają, że odpowiednio dobrana aktywność fizyczna działa na stawy niczym kojący balsam. Aby znaleźć idealną formę rekreacji, warto poradzić się ortopedy lub fizjoterapeuty. Taka wskazówka jest niezbędną zwłaszcza dla osób, które dawno nie ćwiczyły. Specjalista podpowie nam też, jakie ćwiczenia warto wykonywać w domu. Dla osób dojrzałych i seniorów zalecany jest trening rozciągający. Zaleca się wykonywać go codziennie. Pozwala on zwiększyć elastyczność i wydolność mięśni, usprawnia pracę stawów, poprawia ogólną kondycję organizmu oraz zdolność poruszania się. Dzięki takim regularnym ćwiczeniom jesteśmy nie tylko sprawniejsi na co dzień, ale także lepiej przygotowani do większego wysiłku takiego jak wędrowka lub pielgrzymka.

Co więcej, cały trening wykonamy bez trudu zaledwie w kilka minut. Pamiętajmy, by ćwiczenia zawsze zacząć od rozgrzewki – wykonać krążenia nadgarstkami, zataczać obszerne koła rękami i biodrami. Ruchy rozciągające należy robić powoli i delikatnie, a faza rozciągania powinna trwać 10–30 sekund.

Możemy np. stojąc, zgiąć jedną nogę, chwycić ją w kostce i starać się dotknąć piętą pośladka. Inne ćwiczenie – leżąc na plecach zginamy nogi pod kątem prostym i przenosimy je na jedną, a po 15 sekundach na drugą stronę tułowia. Proste, prawda, a tyle daje korzyści.

## Ruch na powietrzu to jest to!

Nasze stawy lubią nieforsowne formy aktywności, takie które je odciążają. Tu sprawdzi się zwłaszcza jazda na rowerze po równym terenie, spacer z kijkami lub marsz. Rekreacyjna jazda na rowerze to sama przyjemność, a w ciepłe dni najlepiej jeździć codziennie. Już 10–minutowa przejażdżka poprawia krążenie i korzystnie wpływa na kondycję mięśni oraz stawów. Natomiast godzinna jazda pomaga nam spalić zbędny tłuszcz, co odciąża stawy i kości.

Doskonałym przygotowaniem do wędrowek są spacer z kijkami. Warto wiedzieć, że taka rekreacja uaktywnia aż 90 procent mięśni, nie obciążając przy tym stawów. Nawet 30–minutowy trening, i to najlepiej codziennie, zwiększa naszą wytrzymałość. Wejście po schodach czy przemierzenie dłuższej trasy nie będą już problemem.

Zamiast modnego joggingu dla osób dojrzałych lepszy będzie marsz. Specjaliści radzą podzielić go na etapy, tak by stawy miały czas na rozgrzewkę. Zaczijmy od kilkunastu minut powolnego chodu, potem na 10 minut przejdźmy do szybkiego marszu i znów wróćmy do powolnego spaceru. Gdy nabierzemy kondycji, szybki marsz możemy stopniowo wydłużać do 20 minut. Maszerujemy najlepiej codziennie.

## Razem zawsze raźniej

Wielu osobom trudno jest się samemu zmotywować do aktywności. Wtedy warto skorzystać z zajęć w klubach fitness. Wiele z nich prowadzi zajęcia dla seniorów, takie jak nordic walking, pilates czy gimnastyka usprawniająca. Są one specjalnie dostosowane do potrzeb i możliwości osób dojrzałych, tak by sprawiały im przyjemność i pozwalały stopniowo nabierać kondycji.

## Miłość należy okazywać, tym bardziej w potrzebie



### Rodzina jest najważniejsza

Pani Ludwika przekonała się co znaczy rodzina, choć okoliczności były bolesne, dosłownie. Jak każdej niedzieli, postanowiła odwiedzić swoich wnuków. Na ostatnim piętrze źle stąpnęła i noga osunęła jej się ze stopnia. Ból był nie do zniesienia. Na szczęście córka wezwała karetkę, która szybko zabrała panią Ludwikę na pogotowie.

### Ból najbliższych to zawsze trudne chwile dla rodziny...

Tam okazało się, że to złamanie kostki bocznej stawu skokowego. Nogę unieruchomiono, a tym samym panią Ludwikę, która sama mieszkała na 3-cim piętrze, do tego bez windy. 7 tygodni w gipsie było prawdziwym wyzwaniem dla niej i jej rodziny. Pani Ludwika cieszyła się oczywiście, że może liczyć na swoich bliskich. Ale zdjęcie gipsu wyczekiwała jak wybawienia. Niestety okazało się, że mimo prawidłowego zrośnięcia, był ból, któremu towarzyszyła opuchlizna. Noga jak balon, nie ma jak założyć butów. Pani Ludwika znów przeżywała dramat.

### Ale na każdą bolesną sytuację znajdzie się skuteczne rozwiązanie

Konieczna była dalsza pomoc rodziny. I kiedy już sytuacja wyglądała na beznadziejną, córka pani Ludwiki zabrała ją na wizytę do ortopedy. Nie mogła patrzeć, jak jej kochana mama, zawsze pełna optymizmu, marnieje w oczach. Pan doktor zalecił oszczędzanie nogi i ćwiczenia wzmacniające oraz smarowanie bolącego miejsca specjalnym żelem Perskindol.

### Podwójna pomoc w tubce

Okazało się, że Perskindol ma podwójne działanie chłodzące i rozgrzewające jednocześnie. I jest bardzo skuteczny. Działa jakby z podwójną mocą. Wystarczyło smarować nogę 3 razy dziennie, by obrzęk szybko znikł, a ból ustał. Cóż za ulga. Pani Ludwika poczuła się poruszona pomocą rodziny i wsparciem na jakie może liczyć. A dzięki żelowi Perskindol odzyskała również nadzieję na samodzielność. Naprawa jej bolesnego stanu okazała się prosta i łatwo dostępna, bo Perskindol można dostać bez recepty w większości aptek. Właściwa terapia i sprawdzony preparat przyspieszyły powrót pani Ludwiki do formy. Perskindol okazał się nie tylko skuteczny i szybki w działaniu, ale również bezpieczny. Pani Ludwika mogła stosować go nawet kilka razy dziennie, w zależności od nasilenia bólu. A do tego Perskindol nie był tłusty i nie pozostawiał plam na skórze ani na ubraniu, w przeciwieństwie do innych maści, których wcześniej używała. Jak sama teraz mówi: na pewno warto mieć Perskindol zawsze pod ręką.



# Budowa Domu Rekolekcyjno–Pielgrzymkowego „Nazaret”

**Dokończenie ze str. 6**

chodzi o kubaturę budynku, to przedmiotowe parametry są następujące: kubatura całkowita – 10 728 m<sup>3</sup>, powierzchnia użytkowa – 3 705 m<sup>2</sup>, poddasze techniczne 484 m<sup>2</sup>. Projektowany obiekt to budynek 5-kondygnacyjny, podpiwniczony z przyległym tarasem i aleją spacerową.

## Planowane skutki budowy nowego obiektu

Jako pierwszy i najważniejszy skutek rozbudowy obecnej bazy noclegowej, należy wskazać powstanie nowoczesnego ośrodka hotelowego w pełnym tego słowa znaczeniu. Zastąpi on obecną, niewystarczającą bazę noclegową. Powyższe założenia koncepcyjne, nakreślają wizerunek budynku powstałego tylko i wyłącznie z myślą o gościach i usługach im oferowanych. Dzięki przeprowadzonej rozbudowie otrzymamy miejsca noclegowe w pokojach maksymalnie dwuosobowych. Tym samym standardy budownictwa hotelowego realizowane przy powstawaniu „Nazaretu” zapewnią niezbędne warunki komfortu. Każdy z pokoi wyposażony będzie w łazienkę. Oprócz pokoi dwuosobowych powstaną również przestronne apartamenty rodzinne. Usytuowanie budynku z dala od drogi sprawi, że znacznie poprawi się jakość wypoczynku.

Obecna działalność gospodarcza Domu Pielgrzymia zostanie przekształcona w działalność hotelową, zgodnie z prawodawstwem polskim i standardami europejskimi. Projekt architektoniczny i użytkowy zakłada również kategoryzację budynku, który wedle hotelowej tabeli, ma spełniać standardy trzech gwiazdek wykonywanych usług. Będzie to wymagało dostosowania się i wypełnienia przepisów prawa hotelarskiego, a tym samym pociągnie za sobą reorganizację pracy. Duży, nowoczesny obiekt będzie wymagał typowego hotelowego zarządzania. Potrzeba będzie zatrudnić nowych pracowników, w tym menadżera, który przeprowadzi proces zmian. Dzięki kategoryzacji i zapewnieniu wachlarzowi usług „Nazaret” może włączyć się w ofertę portali internetowych, zajmujących się rezerwacjami miejsc hotelowych, a tym samym rozpocząć współpracę z biurami podróży i agencjami turystycznymi.

Dom „Nazaret” będzie mógł swobodnie realizować jeden ze swoich zasadniczych celów, jakim jest prowadzenie rekolekcji. Posłuży temu kaplica powstała na poddaszu, w której zmieści się 70 osób. Z myślą o rekolektantach na poddaszu powstaną również tzw. cele, czyli pojedyncze pokoje o surowym standardzie, gdzie będzie można oddać się bardziej ascetycznemu charakterowi rekolekcji, w „odcięciu” od pozostałych gości. Oprócz kaplicy cenną przestrzenią rekolekcyjną będą również sale konferencyjne umożliwiające prowadzenie zajęć w małych grupach. Zadaniem postawionym przed Nazaretem, zawartym w pełnej nazwie ośrodka jest



FOT. ARCH. SANKTUARIUM W PIEKARACH SUJASKICH

nowa ewangelizacja. Takie inicjatywy, jak kursy Alfa, szkoła animatora, szkoły nowej ewangelizacji mogą znaleźć w Piekarach optymalną przestrzeń. Sale konferencyjne i obszerna część restauracyjna otworzą możliwości do wykorzystania obiektu na inne, również poza religijne cele. „Nazaret” dzięki zastosowanym rozwiązaniom projektowym stanie się doskonałym miejscem do organizacji spotkań biznesowych, czy różnego typu konferencji.

Główna funkcja budynku, czyli służenie gościnnością przybywającym do Piekarów pielgrzymom pozostaje niezmienna. Dzięki przemyślanym rozwiązaniom pierwsze piętro budynku będzie dostępne właśnie dla tej grupy gości, drugie zaś dla oczekujących spokoju rekolektantów. Strefa gastronomiczna również zostanie podzielona w podobny sposób. Jedną część stanowić będzie bar szybkiej obsługi pielgrzymów, drugą wykorzystywać będą goście, zatrzymujący się w „Nazarecie” na dłużej. Projekt parteru wraz z planem przestrzennym zakłada otrzymanie ogromnej powierzchni użytkowej. Dzięki możliwemu ruchomemu oddzieleniu części restauracyjnej od konferencyjnej uzyskamy bowiem salę zdolną pomieścić ponad 200 osób. Ciekawym rozwiązaniem jest także bezpośrednia możliwość wyjścia z części restauracyjnej na taras oferujący widok na Kalwaryjskie Wzgórze.

Kolejny istotny skutek planowanej zmiany to poszerzenie wachlarza usług obiektu, który stanie się nie tylko miejscem noclegu, ale również przestrzenią odpoczynku oraz regeneracji psychicznej i duchowej. Służyć temu będzie zlokalizowany na poziomie –1 zespół

pomieszczeń rekreacyjnych, a wśród nich sala mogąca jednocześnie pomieścić 50 osób. Spora ilość pomieszczeń na tym poziomie w miarę rozwoju ośrodka może przyczynić się do stworzenia rozważanej na etapie projektowania strefy relaksu i odnowy. Tak jak w hotelach o podobnym trzy gwiazdkowym standardzie strefa taka zawierać powinna np. małą formę SPA, z saunarium, jacuzzi, strefę odpoczynku czy też siłownię. Z pozoru niewielka strefa rekreacji, stanowi bardzo istotny element przy wybieraniu przez klienta potencjalnego miejsca noclegowego. W obiekcie „Nazaret”, oprócz grup pielgrzymkowych, czy rekolekcyjnych nie możemy zapominać o gościach indywidualnych i ich potrzebach.

Ze względu na swoje możliwości konferencyjne dom „Nazaret” zgodnie z założeniami koncepcyjnymi, ma pełnić również funkcję ośrodka badawczo–naukowego. Położenie obiektu pomiędzy bazyliką a Kalwarią, ma mobilizować świat nauki do utworzenia w tym miejscu „Górnośląskiego Obserwatorium Myśli Społecznej”. Powołanie takiego centrum zapowiedział w dokumentach II Synodu Archidiecezji Katowickiej Arcybiskup Wiktor Skworec. Działalność taka może w przyszłości rozszerzyć grono potencjalnych odbiorców i stać się kolejnym punktem w ofercie nowego obiektu.

Dzięki budowie „Nazaretu” za obecnym Domem Pielgrzymkowym uzyskany zostanie długo oczekiwany efekt właściwego zagospodarowania tego miejsca poprzez wykorzystanie przyległych do niego terenów zielonych oraz ich walorów przyrodniczych. Nowy dom

umiejscowiony w głębi kalwarii, oddzielony zostanie od drogi pasem zieleni wraz z zaprojektowanym podjazdem. Dzięki temu hotel uzyska również kilka miejsc parkingowych. Wspomniany taras z widokiem na Kalwarię będzie dla gości doskonałym miejscem odpoczynku. Profesjonalne zagospodarowanie małej formy ogrodu, pozwoli na stworzenie miejsca relaksu i odpoczynku. Specyficzny charakter „Nazaretu”, kompleksowo uwzględniający oczekiwania różnego rodzaju gości, a zarazem wpisujący się w bogatą architekturę obiektów położonych wokół niego będzie doskonałą przestrzenią do spędzenia tu kilku dni.

Istotny efekt rozbudowy stanowić będzie również pełna informatyzacja budynku. Jako obiekt nowoczesny będzie on wyposażony w inteligentne systemy, które usprawnią jego funkcjonowanie. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że wszystkie systemy: grzewcze, wentylacyjne, elektryczne, informatyczne zostaną zlokalizowane nie jak zazwyczaj w piwnicach budynku, ale na jego poddaszu, tak by nie blokować, możliwych do wykorzystania w inny sposób przestrzeni. Hotelowi goście dzięki karcie, będącej kluczem do ich pokoju uzyskają dostęp do opcjonalnych usług obiektu, bez konieczności noszenia przy sobie gotówki. Dzięki karcie ograniczona zostanie możliwość korzystania z windy, tak aby zapobiec pojawieniu się w przestrzeni hotelowej nieproszonych gości. Cały budynek objęty zostanie siecią bezprzewodowego dostępu do Internetu (wi-fi), a na parterze budynku znajdą się stanowiska komputerowe. Funkcjonująca prędko strona internetowa pozwoli na elektroniczną rezerwację miejsc w obiekcie.

Zarządzanie tak dużym obiektem wymagać będzie stosowanych we współczesnym hotelarstwie koncepcji zarządzania. Wśród nich najczęściej stosowany jest outsourcing, czyli przekazanie niektórych elementów działalności hotelowej firmom i podmiotom zewnętrznym. Zastosowanie tej koncepcji poprzedzone odpowiednimi analizami, może przynieść przedsiębiorstwu wymierne korzyści, a tym samym zmniejszyć ilość działań, jakie w związku z powiększeniem bazy noclegowej będą do wykonania. Outsourcing w hotelowych obiektach



FOT. ARCH. SANKTARIUM W PIEKARACH ŚLĄSKICH

dotyczy najczęściej przejmowania odpowiedzialności za pranie, sprzątanie, czy prowadzenie administracji. Warto również, zwłaszcza na początku działalności, zlecić zewnętrznej firmie marketingowej odpowiedzialność za promocję i reklamę nowego ośrodka.

Działalności obecnego, jak i budującego się Domu Rekolekcyjno-Pielgrzymkowego „Nazaret” nie da się opisać bez sięgnięcia do historii miejsca, w którym oba te obiekty się znajdują. Trwający nieprzerwanie kult Matki Bożej

Piekarskiej i związany z nim ruch pielgrzymkowy wytworzył specyfikę miejsca, a także wskazał na potrzeby przybywających tutaj pątników. Wieki historii na obecnym etapie zaowocowały decyzją o budowie nowoczesnego ośrodka, niezależnego od obecnego obiektu. Nowy ośrodek na bazie wypracowanej przez lata tradycji stanie się równocześnie obiektem z nowymi możliwościami i bogatą ofertą zarówno wypoczynku fizycznego, jak i duchowego.

KS. ADAM ZGODZAJ

### JEŚLI CHCESZ – MOŻESZ POMÓC PRZEZ:

- modlitwę i pracę jako wolontariusz
- dobrowolną ofiarę
- tworzenie życzliwej atmosfery wokół tego Dzieła

**Konto Bankowe:**  
**ING Bank Śląski**  
**65 1050 1230 1000 0024 0716**  
**6533**  
**cel: Potrzeby Kultu Religijnego**  
**– Dom Pielgrzyma**

## Kanonicy Regularni Laterańscy

Zapraszamy na Dni Otwartej Furty  
w klasztorze Bożego Ciała w Krakowie

12–14 października 2018

9–11 listopada 2018

11–13 stycznia 2019

8–10 lutego 2019

Kanonickie Duszpasterstwo Powołań

tel. 513 318 420; mail: guziejko@gmail.com

[www.kanonicy.pl](http://www.kanonicy.pl)



## Zdrowie z natury

### AWOKADO POPRAWIA PAMIĘĆ

Nic tak chyba nie potrafi uprzykrzyć człowiekowi życia jak to, że z pamięci zaczynają coraz częściej umykać fakty z dnia codziennego. Aby więc cieszyć się sprawnym umysłem do późnych lat, trzeba też właściwie zatroszczyć się o mózg, choćby spożywając więcej owoców awokado.

### ZDROWY OWOCE Z KRAIN DALEKICH

Istnieją wiarygodne zapiski, z których wynika, że ludzie spożywali owoce awokado na 7000 lat przed narodzeniem Chrystusa. Ojczyzną awokado jest prawdopodobnie Meksyk. Poprawna nazwa botaniczna drzewa, które wydaje te zdrowe i pożywne owoce, brzmi smacznik właściwa – *Persea americana*. Jest to wiecznie zielone drzewo. Liście ma duże, ciemnozielone, z wyraźnym połyskiem. Kwiaty są żółtawozielone. Jego owoce mogą mieć różny kształt, ale przeważnie są one podobne do gruszki.

Owoce awokado obfituje w ważne dla zdrowia kwasy jednonienasycone. Zawiera także witaminy C, E, i beta-karoten oraz kwas foliowy i witaminy z grupy B. Stanowi poza tym dobre źródło błonnika, potasu, magnezu i miedzi. Stwierdzono, że w tych owocach występują dwa niezwykle ważne karotenoidy: luteina i zeaksantyna.

### BRONI PRZED CHOROBA ALZHEIMERA

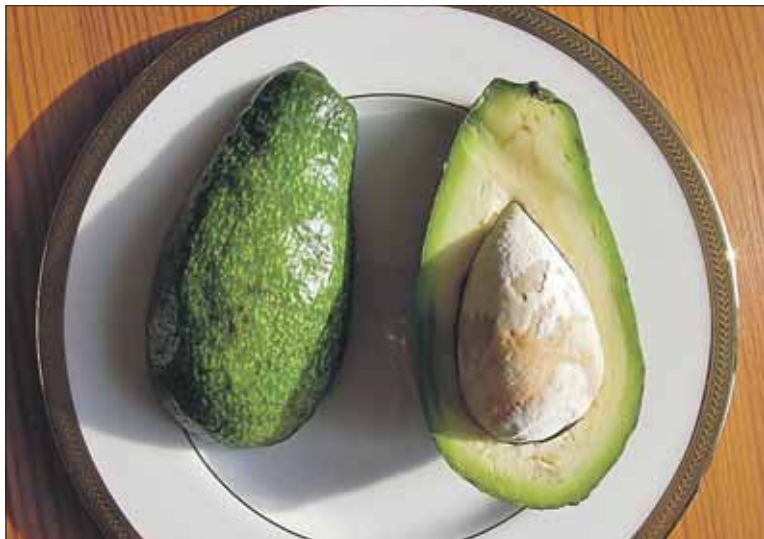
Przyszło nam żyć w czasach, kiedy choroby neurodegeneracyjne, do których należy m.in. choroba Alzheimera, sięją coraz większy postrach na całym świecie. Na szczęście w aptece Pana Boga są sprawdzone leki, które usprawniają pracę mózgu. Piszę o tym szczegółowo w mojej książce „Zioła na kłopoty z pamięcią” (do nabycia w Fundacji „Nasza Przyszłość”).

Opierając się na najnowszych doniesieniach amerykańskiej literatury medycznej, awokado to jeden z najwartościowszych środków zapobiegających chorobie Alzheimera i leczących ją (podobno po regularnej kuracji cofają się rozpoczęte już w organizmie procesy chorobowe).

Ponadto w owocach tych odkryto bogactwo kwasu glutaminowego, który jest w organizmie prekursorem nieocenionego dla mózgu (i nie tylko) glutationu, wykazującego nadzwyczajną skuteczność w neutralizowaniu wolnych rodników. Kwas glutaminowy pomaga także usunąć z mózgu szkodliwy amoniak (ten powoduje spowolnienie procesów myślowych). Kwas ten bierze również aktywny udział w samym procesie zapamiętywania i odtwarzania informacji zakodowanych w mózgu. Stanowi niezwykle ważny neuroprzekaznik (umożliwia przewodzenie impulsów we włóknach nerwowych).

Owoce awokado przydają się także w kuracjach przeciwnadciśnieniowych. Uczeni ze Stanów Zjednoczonych są bowiem zdania, że spożycie jednego owocu w ciągu dnia już po tygodniu daje efekt obniżenia złodradzkiej frakcji LDL cholesterolu o 13,5 mg/dl, natomiast podwyższenie poziomu frakcji HDL (korzystnej) o 11%. Obserwowano również znaczne obniżenie poziomu trójglicerydów we krwi.

ZBIGNIEW TOMASZ NOWAK



FOT. Z.T. NOWAK

**P**rzewlekła niewydolność żylna (PNŻ) kończyn dolnych to poważna choroba, która powoduje u pacjenta wiele uciążliwych objawów. Należą do nich ból i obrzęki podudzi, kurcze nocne, a także żylaki i tzw. pajęczki nacyniowe. PNŻ może mieć poważne następstwa, dlatego nie należy traktować objawów tej choroby tylko jako problemu kosmetycznego. Chorobę trzeba leczyć, a jeszcze lepiej zapobiegać jej zawczasu. Zarówno w zapobieganiu jak i leczeniu bardzo duże znaczenie ma aktywność fizyczna i odpowiedni tryb życia. Co więc możemy zrobić?

### Zapobieganie

Jeżeli wiemy jakie zachowania powodują przewlekłą niewydolność żylną kończyn dolnych możemy je wyeliminować lub ograniczyć. Samą chorobę lub jej nasilenie powoduje z pewnością długotrwałe pozostawanie w pozycji stojącej lub siedzącej ze zgiętymi kolanami. Dlatego jeżeli chcemy uniknąć dokuczliwych objawów trzeba unikać długotrwałego pozostawania w tych pozycjach. Oczywiście nie zawsze jest to możliwe, głównie ze względu na wykonywaną pracę. Należy jednak – na tyle na ile możemy – odpowiednio przygotować swoje stanowisko pracy i odpowiednio się w tej pracy zachowywać. Przydatne będzie krzesło z odpowiednio pochylonym oparciem i konieczne podnóżek pod stopy tak, by uniknąć siedzenia z kolanami zgiętymi pod kątem prostym. W przypadku osób, które pracują w pozycji stojącej ważne są częste przerwy nawet na najkrótszy spacer. Żeby ulżyć nogom trzeba także jak najczęściej odpoczywać z nogami uniesionymi powyżej poziomu serca.

A co bardzo ważne, należy dbać o stałą aktywność fizyczną, zwłaszcza taką, która uruchomi mięśnie kończyn dolnych. Najprostszą formą ruchu są regularne spacerki. Nie muszą być one długie ani zbyt forsowne. Powinny być dostosowane do naszych możliwości. Na pewno jednak powinny być regularne. Wskazaną dla osób z PNŻ formą ruchu jest także jazda na rowerze, bieganie, taniec i pływanie, które bardzo korzystnie wpływa na rozwój i wzmocnienie mięśni nóg.

Pamiętajcie, że wysoka temperatura – otoczenia lub wody w kąpielu sprzyja PNŻ? Dlatego, by jej

uniknąć trzeba zapomnieć o długotrwałym wystawianiu się na promienie słoneczne. Nie są też zalecane kąpiele w gorącej wodzie. Znakomicie za to na wzmocnienie i hartowanie żył wpływa chłodny prysznic. Przewlekłej niewydolności żylny kończyn dolnych sprzyja także nadwaga, więc lekarze zalecają by w takim przypadku zmniejszyć masę ciała. Oczywiście najlepiej stosując odpowiednią dietę i aktywność fizyczną. Osoby, które mają genetyczne skłonności do PNŻ, mogą nosić specjalistyczne pończochy lub rajstopy uciskowe i muszą dbać o odpowiednie obuwie. Najlepsze będzie takie z szerokim noskiem (nie tzw. szpicie), w których palce mogą się swobodnie poruszać. A obcas? Najlepszy ten mający 2 do 5 centymetrów i stabilny. Wysokie obcasy są nie wskazane, bo za bardzo obciążają stopy. Z obuwi lekkiego wskazane są za to profilowane sandały i klapki, których podeszwa ma fizjologiczny kształt lub te, które na wewnętrznej podeszwie mają tzw. języka (wypustki). Dobrze jest także chodzić boso. Odpowiednie podłoże (dywanik z wypustkami, trawa, piasek) doskonale masuje stopy i poprawia ich ukrwienie.

### Dieta

To co jemy ma wpływ na ukrwienie ciała i skłonności do pojawiania się żylaków nóg. Pamiętajmy, że żyły to część układu krwionośnego, a więc to co dobre dla naszego serca, sprzyja też zdrowym żyłom. Odpowiednia dieta jest lekka – powinna wzmocnić ściany żył, zapobiegać zaparciom i przeciwdziałać nadwadze, czyli eliminować wszystko to co sprzyja żylakom. Dla lepszego funkcjonowania żył dobre są flawonoidy, bo wzmocniają ściany żył i poprawiają ich elastyczność. Trzeba więc jeść zawierające je produkty: wiśnie, jagody, maliny, grejpfruty, pomarańcze czy mandarynki. Ponadto w diecie nie powinno zabraknąć produktów bogatych w witaminę E (poprawia krążenie krwi, a znajduje się w zielonych warzywach), a także rutynę (znajduje się m.in. w czarnych porzeczkach, kaszy gryczanej, aronii, szczawiu czy cytrusach). Pomocny może być ginkgo biloba, bo także wzmocnia ściany żył. Tak samo dobre działanie mają nasiona lnu, które można dodawać do różnych potraw. Zawarty w nich olej lniany jest bogaty w tłuszcze. Wpływa

# Krótki poradnik. Jak sobie radzić z objawami przewlekłej niewydolności żylnych kończyn dolnych?

on na regenerację skóry i wspiera leczenie żylaków.

Tyle o pokarmach, które powinny znaleźć się w naszej diecie. Należy jednak pamiętać, że są także pokarmy, których w przypadku PNŻ powinniśmy unikać. Zrezygnuj z ciast i słodczy oraz tłustych mięs, unikaj tłuszczów nasyconych (m.in. masło, smalec), fast food'ów, potraw smażonych. Wszystkie one oprócz tego, że mogą spowodować nadwagę powodują też, że krew krąży wolniej – to może sprzyjać powstawaniu żylaków. Ograniczyć należy także alkohol i ilość soli w potrawach, bo ta odwadnia przez co źle wpływa na stan żył. Sól kamienną można zastąpić ziołami i solą ziołową.

## Aktywność fizyczna

Jak wiemy, objawy PNŻ często występują u osób, które mają

pracę stojącą lub siedzącą, a dzieje się tak dlatego, że krew ma wtedy lepsze warunki, aby zalegać w żyłach nóg. Dlatego najprostszym i najskuteczniejszym ćwiczeniem, które może zapobiec PNŻ jest chodzenie. Obojętnie czy w pracy stoimy, czy siedzimy dobrze jest robić sobie krótkie przerwy, nawet na mały spacer. Jeżeli siedzimy przy biurku nie należy zakładać nogi na nogę, ale za to warto ruszać przynajmniej stopami. W przypadku pracy stojącej należy przynajmniej przenosić ciężar ciała z jednej strony na drugą, aby pracujące wtedy mięśnie podudzi skuteczniej wypompowywały z nich krew w kierunku serca.

Oprócz spacerów korzystnie na nasze problemy z PNŻ może zadziałać także taniec, jazda na rowerze, a również chodzenie po schodach.

Pomocne mogą być proste ćwiczenia, które można wykonać nawet w domu. I to niekoniernie posiadając specjalistyczny sportowy sprzęt. Polecany jest tzw. rowerek, który znakomicie wzmacnia nogi. Leżąc na plecach trzeba podnieść nogi do góry, zgiąć je w kolanach i naprzemiennie wykonywać koliste ruchy. Innym dobrym ćwiczeniem jest unoszenie nóg do góry i naprzemiennie ich prostowanie i zginanie. Można też w pozycji leżącej zginać i prostować stopy lub wykonywać nimi ruchy okrężne. W pozycji siedzącej wskazane jest ćwiczenie, które polega na naprzemiennym unoszeniu stóp na palce i stawianiu na pięty. Można także machać nogami w stawach skokowych aby potrząsać łydkami, co usprawni odpływanie z nich krwi. Ważne jest także, aby odpoczywając unosić nogi powyżej poziomu ciała, co zapobiega

zaleganiu krwi w żyłach. Jeżeli jest to możliwe warto także spać z nogami uniesionymi lekko ku górze.

Proste ćwiczenia można wykonywać również w wodzie. Są to ćwiczenia wskazane szczególnie dla osób z nadwagą. Może to być np. aqua aerobik.

Należy jednak pamiętać, że w przypadku PNŻ kończyn dolnych nie każdy sport to zdrowie. Nie jest wskazana jazda na nartach i jazda konna, wioślarstwo, tenis. Niekorzystne dla żył są też wspinaczki górskie, zwłaszcza z większym obciążeniem, a także ćwiczenia na siłowni z obciążeniem.

Pamiętajmy jednak, że bez względu na znajomość danego tematu, powinniśmy regularnie konsultować swój stan zdrowia z lekarzem pierwszego kontaktu lub w razie potrzeby lekarzem specjalistą.

MAŁGORZATA KASPERKIEWICZ

**otrex 600**  
Diosminum

Niech Cię nogi poniosą

W rytmie lekkich nóg  
bez uczucia ciężkości,  
obrzęków i bólu!

Skuteczność dawki diosminy półsyntetycznej 600 mg potwierdzona jest badaniami klinicznymi.

### Skrócona informacja o leku:

Otrex 600 (Diosminum). Jedna tabletkę zawiera 600 mg diosminy półsyntetycznej. **Wskazania do stosowania:** Zmniejszanie objawów związanych z niewydolnością krążenia żylnego kończyn dolnych, np. uczucia ciężkości i bólów nóg oraz dolegliwości spowodowanych odleżynami. **Leczenie objawowe w przypadku zaostrenia dolegliwości ze strony żylaków odbytu.** **Przeciwwskazania:** Nadwrażliwość na substancję czynną lub na którąkolwiek substancję pomocniczą. **Podmiot odpowiedzialny:** Stragen France SAS, 52 rue de la République, 69002 Lyon, Francja. **Informacji o leku udziela:** VEDIM Sp. z o.o., ul. Kruczkowskiego 8, 00-380 Warszawa, tel. + 48 22 696 99 20, Data opracowania: 2015-05.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

# Fenomen piekarskiego Misterium

**T**radycyjnie w okresie Wielkiego Tygodnia, już po raz czwarty w piekarskim sanktuarium odbyło się Chwalebne Misterium Męki Pańskiej. W Wielki Piątek – w dzień centralnych uroczystości na kalwarii pojawiły się tłumy pątników. Podczas tego niezwykłego artystycznie – modlitewnego wydarzenia wzięło udział 150 aktorów. Hasłem tegorocznego Misterium były słowa: „Weźmijcie Ducha Świętego”. 10-tysięczny tłum wysłuchał rozważań Drogi Krzyżowej, przygotowanych w tym roku przez ks. dra Grzegorza Strzelczyka. W misterium uczestniczył bp Marek Szकुdło – biskup pomocniczy Archidiecezji Katowickiej.

Chwalebne Misterium Męki Pańskiej, to swoista podróż w czasie sprzed ponad 2000 lat. Serię plenernych przedstawień rozpoczęła scena wjazdu Jezusa do Jerozolimy oraz wypędzenia przekupniów, która odbyły się w Niedzielę Palmową. Wydarzenie to przyciągnęło wielu mieszkańców Piekars Śląskich i miast ościennych, którzy po odegranych inscenizacjach i poświęcaniu palm udali się w procesji do Piekarskiej Bazyliki.

W Wielki Czwartek przybyli pątnicy mogli przyjrzeć się scenie przedstawiającej m.in. ostatnią wieczerzę, modlitwę przy Ogrójcu, wtrącenie Jezusa do rzeki Cedron, ponizenia u Annasza, czy sąd u Kajfasza.

Kolejnego dnia, w Wielki Piątek, tuż po Gorzkich Żalach, na piekarskim wzgórzu kalwaryjskim zebrani wierni mogli podziwiać m.in. inscenizację Jezusa stojącego przed Piłatem, spotkanie z Herodem, Drogę Krzyżową na Wzgórzu Ukrzyżowania, scenę złożenia do grobu pańskiego, czy adorację relikwii Krzyża Świętego. Ostatniej odsłonie piekarskiego misterium towarzyszyło



wiosenne słońce, a obejrzały ją tysiące zgromadzonych osób. Sugestywne odegranie kolejnych scen męki i śmierci Jezusa za każdym razem robi wielkie wrażenie na zebranych. Wielkopiątkowa inscenizacja trwała ponad trzy godziny.

Misterium to ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. Poprzedza je kilka miesięcy pracy, setek rozmów telefonicznych, spotkań, analiz, konsultacji i przemyśleń. To czas przygotowania rekwizytów. Cześć z nich należy poddać renowacji, niektóre stroje przesyć lub uszyć na nowo, uzupełnić elementy scenografii, dopracować elementy sceniczne. Próby przed inscenizacją trwają półtora miesiąca. Składają się na nie: praca indywidualna „aktorów”, spotkania grupowe i wspólnie odgrywane sceny zbiorowe. Próby odbywają się zarówno w salkach parafialnych jak i bezpośrednio na Kalwarii.

Jak mówią uczestnicy Misterium, *przygotowania do inscenizacji to dni piękne i radosne, pełne satysfakcji z dobrze wykonanego zadania. Ale to również chwile pełne smutku i poczucia, że nic nie wychodzi... To nerwy i złość, gdy pojawiają się trudności, komplikacje i problemy. Towarzyszą temu momenty wzruszenia, zadumy i zatrzymania, refleksji i zastanowienia się nad sobą.* Dla wielu „aktorów” uczestnictwo w Misterium to również wyjątkowe rekollekcje.

Pracę wolontariuszy koordynuje Piekarskie Bractwo Kalwaryjskie, które powołał pod koniec 2017 roku metropolita katowicki abp Wiktor Skworec. Bractwo posiada statut stowarzyszenia kościelnego, którego celem jest propagowanie pobożności pasyjnej i dbanie o rozwój piekarskiej Kalwarii poprzez zachowanie jej dziedzictwa materialnego i duchowego.

RADP





## Tabletka od serca



1 tabletka na dobę,  
by chronić przed zawałem serca  
i udarem niedokrwiennym mózgu\*

 Polfa Warszawa S.A.

GRUPA  polpharma

**Acard. Skład i postać:** Jedna tabletka dojelitowa zawiera 75 mg kwasu acetylosalicylowego. **Wskazania:** Choroba niedokrwienna serca oraz wszelkie sytuacje kliniczne, w których celowe jest hamowanie agregacji płytek krwi: zapobieganie zawałowi serca u osób dużego ryzyka, świeży zawał serca lub podejrzenie świeżego zawału serca, niestabilna choroba wieńcowa, prewencja wtórna u osób po przebytych zawałach serca, stan po wszczepieniu pomostów aortalno-wieńcowych, angioplastyce wieńcowej, zapobieganie napadom przejściowego niedokrwienia mózgu (TIA) i niedokrwiennemu udarowi mózgu u pacjentów z TIA, po przebytych udarach niedokrwiennym mózgu u pacjentów z TIA; u osób z zarostową miażdżycą tętnic obwodowych, zapobieganie zakrzepicy naczyń wieńcowych u pacjentów z mnogimi czynnikami ryzyka, zapobieganie zakrzepicy żyłnej i zatorowi płuc u pacjentów długotrwale unieruchomionych, np. po dużych zabiegach chirurgicznych jako uzupełnienie innych sposobów profilaktyki. **Przeciwwskazania:** Produktu Acard nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na substancję czynną – kwas acetylosalicylowy, inne salicylany lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku; u pacjentów ze skazą krwotoczną; u pacjentów z czynną chorobą wrzodową żołądka i (lub) dwunastnicy; u pacjentów z ciężką niewydolnością nerek; u pacjentów z ciężką niewydolnością wątroby; u pacjentów z napadami tzw. astmy aspirynowej w wywiadzie, wywołanymi podaniem salicylanów lub substancji o podobnym działaniu, szczególnie niesteroidowych leków przeciwzapalnych; jednocześnie z metotreksatem w dawkach 15 mg na tydzień lub większych; w ostatnim trymestrze ciąży; u dzieci w wieku do 12 lat w przebiegu infekcji wirusowych ze względu na ryzyko wystąpienia zespołu Reye'a – rzadko występującej, ale ciężkiej choroby powodującej uszkodzenie wątroby i mózgu. **Podmiot odpowiedzialny:** Polfa Warszawa S.A. Dodatkowych informacji o leku udziela: Polpharma Biuro Handlowe Sp. z o.o., ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa; tel.: +48 22 364 61 00; faks: +48 22 364 61 02; www.polpharma.pl. ChPL: 2017.05.31.

\* Acard wskazany jest m.in. w: zapobieganiu zawałowi serca u osób dużego ryzyka; w prewencji wtórnej po przebytych zawałach serca; w zapobieganiu napadom przejściowego niedokrwienia mózgu (TIA) i niedokrwiennemu udarowi mózgu u pacjentów z TIA; po przebytych udarach niedokrwiennym mózgu u pacjentów z TIA.

ACRD/539/01.2018

PRZED UŻYCIEM ZAPOZNAJ SIĘ Z ULOTKĄ, KTÓRA ZAWIERA WSKAZANIA, PRZECIWWSKAZANIA, DANE DOTYCZĄCE DZIAŁAŃ NIEPOŻĄDANYCH I DAWKOWANIE ORAZ INFORMACJE DOTYCZĄCE STOSOWANIA PRODUKTU LECZNICZEGO, BĄDŹ SKONSULTUJ SIĘ Z LEKARZEM LUB FARMACEUTĄ, GDYŻ KAŻDY LEK NIEWŁAŚCIWIE STOSOWANY ZAGRAŻA TWOJEMU ŻYCIU LUB ZDROWIU.

# „Jubileusz okazją do większej wdzięczności.”

„Czego chcesz od nas, Panie, za Twe  
hojne dary?

Czego za dobrodziejstwa, którym nie  
masz miary?

Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno  
Ciebie:

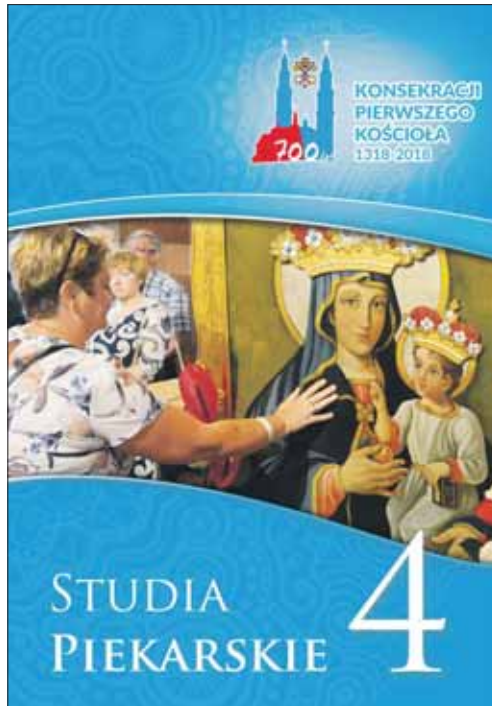
I w otchłaniach, i w morzu, na ziemi,  
na niebie”.

Jan Kochanowski

**J**ubileusz siedmuset lat, które upłynęły od poświęcenia na piekarskiej ziemi pierwszego drewnianego kościoła dedykowanego św. Bartłomiejowi Apostołowi, to okazja do przypomnienia znaczenia tego miejsca zarówno w historii Śląska, jak i całej naszej Ojczyzny, a nawet Europy. By nakreślić zasięg oddziaływania Piekarskiego Sanktuarium wystarczy wspomnieć zwycięstwo króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, czy też rodzące się na Kalwaryjskim Wzgórzu nauczanie społeczne kard. Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II, którego głos dodawał siły do walki o wolność sumienia w trudnych czasach komunizmu.

Świadomi historycznego znaczenia Sanktuarium Piekarskiego, tak ważnego dla naszych przodków, którzy szukali w nim otuchy i nadziei na nadejście lepszych czasów, zdajemy sobie jednocześnie sprawę ze spoczywającej na nas odpowiedzialności za zachowanie historycznego, materialnego ale i duchowego dziedzictwa tego miejsca nie przypadkowo nazywanego „Duchową Stolicą Śląska”. Ostatnie dziesięciolecie wytężonej pracy duszpasterskiej owocowały wieloma inicjatywami, które sprawiają, iż nie tylko odległe dzieje sprzed wieków, ale również znacznie bliższe, współczesne wydarzenia z historii Sanktuarium stanowią inspirujący i bogaty materiał badawczy. Wspominając dzieła realizowane w Piekarach na przestrzeni siedmiu wieków istnienia w tym miejscu ośrodka kultu Bożego oraz przywołując sylwetki ludzi, którzy je tworzyli, uświadamiamy sobie, iż przed nami pozostaje zadanie napisania nowego rozdziału, czerpiącego z dziedzictwa przodków, a jednocześnie opartego na gotowości do odczytywania i realizowania pojawiających się obecnie znaków czasu.

Przy obchodzie jubileuszu 700-lecia odczuwamy nad wyraz mocno, że czas płynie niczym rwąca rzeka i unosi ze sobą zdarzenia, jakimi dzisiaj żyjemy. By ocalić je od zapomnienia zapadła decyzja o kontynuacji serii wydawniczej zatytułowanej „Studia Piekarskie”. W związku z tym faktem już niebawem do rąk piekarzan i pielgrzymów trafi czwarty tom wspomnianej serii. Bez wątplenia zainteresuje on tych wszystkich, którym bliskie są losy Piekarskiego Sanktuarium i którzy pragną lepiej poznać jego wpływ na przestrzeń, jaką na co dzień kształtujemy. Celem publikacji jest przypomnienie



wybranych wydarzeń historycznych przy jednoczesnym odczytaniu ich doniosłości w perspektywie wyzwań teraźniejszych oraz przyszłych. Intencją autorów 11 artykułów, jakie złożyły się na to jubileuszowe wydanie było ukazanie aktualności i żywotności impulsów wychodzących od lat z „domu Śląskiej Gospodyni” oraz udokumentowanie najważniejszych przedsięwzięć, jakie podjęto pod ich wpływem. Dla autorów ważne stało się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy dorobek historyczny Piekarskiego Sanktuarium to już tylko pięknie wyrzeźbiony pomnik wdzięczności minionych pokoleń, czy może wręcz przeciwnie – nieoszlifowany jeszcze drogocenny klejnot z korony Królowej Śląska, który ostatecznie ukształtują dopiero kolejne pokolenia?

W gronie autorów czwartego tomu „Studiów Piekarskich” znaleźli się pracownicy naukowi, doktoranci, a także duchowni i świeccy ściśle związani z Piekarskim Sanktuarium poprzez różnorodne funkcje, jakie w nim wypełniają. Publikacja została pomyślana w taki sposób, by zaprezentować wybrane ślady historii począwszy od powstania piekarskiej parafii w 1303 roku poprzez obchodzone w tym roku wydarzenie 700-lecia konsekracji pierwszego kościoła, aż do współczesności, której wymownym znakiem jest wskrzeszone po latach „Chwalebne Misterium Męki Pańskiej” oraz budujący się Dom Rekolekcyjno-Pielgrzymkowy „Nazaret”. Zebrane w publikacji artykuły tworzą obraz sanktuarium jako miejsca fascynującej kontynuacji wydarzeń i osób, które nieustannie ożywają „dom Piekarskiej Pani”. Czwarty tom Studiów Piekarskich rozpoczyna słowo Ojca Świętego Franciszka skierowane specjalnie do uczestników pielgrzymki mężczyzn. Jest to list przekazany na ręce Legata

Papieskiego kard. Zenona Grocholewskiego, wybranego przez papieża do przewodniczenia uroczystościom jubileuszowym w niedzielę 27 maja 2018 roku. Na pierwszych stronach publikacji znajdziemy również okolicznościowe słowo Metropolity Katowickiego ks. abpa Wiktora Skworca.

Artykułem przybliżającym pierwsze wieki historii piekarskiej parafii, opartym o „Kronikę Dziejów Parafii” opracowaną przez ks. Jana Wycisło jest tekst autorstwa Krystyny Wrodarczyk, pedagoga i wieloletniego przewodnika sanktuarialnego. Biograficzną część tego wydania tworzy tekst na temat piekarskich proboszczów autorstwa Jolanty Kubik – Migoń, piekarzanki, autorki licznych tekstów popularnonaukowych. Piekarskie Sanktuarium oprócz dominującego wymiaru maryjnego charakteryzuje również element pasyjny, który odegrał szczególną rolę na przełomie wieku XIX i XX, za przyczyną nowo wybudowanej kalwarii. Temat wydawanych w tym czasie „Kalwaryjek”, czyli książeczek do odprawiania nabożeństw Męki Pańskiej podejmuje artykuł dr inż. Jolanty Szulc, pracownika naukowego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Rok 2015 to 90. rocznica koronacji cudownego obrazu, a jednocześnie symboliczny powrót przed oblicze Matki Bożej koron skradzionych w 1984 roku. Historię, która ku radości wielu znalazła po latach swój finał zajmuje się dr Kornelia Banaś z katowickiego oddziału IPN. Tekst ks. dr Grzegorza Śmiecińskiego, obecnego sekretarza Metropolity Katowickiego, ukazuje z kolei aktualność przesłania zawartego w życiorysach świętych, których sylwetki zdobią polichromię, witraże, czy też rzeźby umieszczone we wnętrzu bazyliki. Wiążąca od wieków łączy Piekarskie Sanktuarium ze Stolicą Apostolską stała się inspiracją dla podjęcia tego wiatku przez ks. Piotra Kontnego – doktoranta Uniwersytetu Santa Croce w Rzymie. Najstarsze i najbardziej wartościowe oraz współczesne wota dziękczynne składane w darze Matce Bożej przedstawia kustosz sanktuarium – ks. Władysław Nieszporek. Jednym z najważniejszych wydarzeń zapisanych w najnowszych dziejach sanktuarium oraz dla całej społeczności Piekarskich było ogłoszenie Matki Bożej Piekarskiej – Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej – Patronką Miasta. Przeczytamy o tym w teście Joanny Grajewskiej – Wróbel. Niemniej istotnym, cyklicznym wydarzeniem, w którym uczestniczą tysiące wiernych z całej archidiecezji jest „Chwalebne Misterium Męki Pańskiej” na Piekarskiej Kalwarii. O Misterium, jako dawnej tradycji obecnej w Piekarach i jej powrocie po niemal 100 latach przerwy pisze Mateusz Mezglewski – Superior Piekarskiego Bractwa Kalwaryjskiego. Siedem wieków historii Sanktuarium, to również okazja do spojrzenia w przeszłość. Obecnie jednym z najważniejszych realizowanych tutaj przedsięwzięć jest budowa Domu Rekolekcyjno-pielgrzymkowego „Nazaret”. O historii dotychczas funkcjonującego

domu i koncepcji wykorzystania nowego obiektu przeczytamy w artykule wikariusza piekarskiej bazyliki ks. Adama Zgodzaja. Cykl artykułów tego wydania Studiów Piekarskich zakończy tekst historyka, dr. Adama Fryca, który przypomina zmarłego w 2017 roku, ks. prof. dr hab. Jana Góreckiego – piekarzanina, historyka, w którego dorobku naukowym sporą część zajmuje pastoralny wymiar funkcjonowania

Piekarskiego Sanktuarium, a w szczególności ruch pielgrzymkowy.

Człowiek potrzebuje ciągłego kontaktu z historią, która jak mawiali starożytni „jest nauczycielką życia”. Dzięki niej łatwiej przychodzi mu znaleźć w niej miejsce dla siebie w ciągle zmieniającym się świecie. Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja będzie kolejną okazją do poznania miejsca, o którym Sługa Boży

kard. August Hlond pisał: „Ludu Śląski, którokolwiek dochodzi przyczyn twjej głębokiej wiary, musi pójść do Piekar. Bez nich nie można ani twjej duszy zrozumieć, ani twego życia religijnego ogarnąć. Tylko ten je zupełnie pojmie, kto cię widział przed Cudownym Obrazem i przejrzał związek między nim, a tobą”.

MATEUSZ MEZGLEWSKI  
KS. ADAM ZGODZAJ

„Witaj, podporo wiary naszej mocna,  
Witaj, łaski dowodzie jasny,  
Witaj, która piekło ogalacasz,  
Witaj, która nas chwałą przyodziewasz.  
Witaj, Oblubienico Dziewicza...” /

fr. „Akatystu o NMP”/

**K**iedy w roku 1950 papież Pius XII uroczystie ogłosił dogmat o Wniebowzięciu NMP, potwierdził intuicję, którą lud wierny wyrażał w swojej pobożności już od ponad tysiąca lat. Kult Maryi związany z Jej wybraniem przez Boga na Matkę Jezusa – naszego Pana i Zbawiciela wskazuje, iż człowiek zarówno w życiu doczesnym, jak i w swej duchowej wędrówce ku niebu kieruje się takimi samymi potrzebami: bliskości i miłości, czerpiących swe źródło i zarazem wypełnienie w odwiecznej Miłości Boga. Tak, jak na ziemi największy brak odczuwamy, gdy w naszym domu zabraknie matki, tak i w życiu wewnętrznym byłibyśmy nieustannie w „połowie drogi”, gdyby Maryja nie czuwała nad każdym naszym krokiem, wstawiając się u Syna, gdy ciężko nam do Niego powrócić i zaufać bezgranicznie miłosierdziu wypływającemu z Jego przebitego Serca. Maryja i Jezus złączeni zostali od momentu poczęcia w Jej dziewiczym łonie tak ściśle, że ich drogi splotły się aż po Golgotę, na której Serce Matki przeszywa miecz boleści, zespalać Ją z bólem, jaki przeżył Jej najdroższy Syn.

Odzwierciedlając prawdę o komunii Syna Bożego i Matki Najświętszej przekazaną nam przez Ewangelię, na przestrzeni wieków w licznych „kalwariach” wznoszonych, by ułatwić ludziom duchową pielgrzymkę do Ziemi Świętej, obok kaplic i stacji drogi krzyżowej znajduje się także bardzo wymowne i symboliczne miejsce: grób Maryi. Pusty, przypominający prawdę o tym, iż Bóg zachował Niepokalaną Dziewicę nie tylko od zmywu grzechu pierwotnego, ale poszedł o krok dalej i obdarzył Ją jako pierwszą łaską wejścia do chwały nieba,

bez oczekiwania na zmartwychwstanie, które w przyszłości złączy dusze zmarłych z ciałami oczekującymi powtórnego przyjścia Chrystusa na końcu czasów.

Piekarskie Sanktuarium od ponad 350-ciu lat czci Maryję, która dla swych córek i synów wyprasza u Boga niezliczone łaski, a zarazem jako Matka Przedziwna troszczy się o to, by ich dusze nie ustawały w uwielbieniu Boga za wielkie rzeczy, które im uczynił. Dowodem wdzięczności ludu śląskiego za opiekę ich Piekarskiej Gospodyni była koronacja Cudownego Obrazu Matki Bożej koronami papieskimi, jakiej dokonał 93 lata temu Nuncjusz Apostolski Wawrzyniec Lauri. Wydarzenie to przypada dokładnie w dniu Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Stąd też odpustowe obchody w Piekarach mają szczególnie uroczysty przebieg i rozciągają się na trzy kolejne dni, począwszy od 13. sierpnia. Tego dnia uroczystości rozpoczną się o godz. 20.00 eucharystią sprawowaną w intencjach wskazanych przez Matkę Bożą z Fatimy. Po zakończeniu Mszy Świętej nastąpi procesja światła z figurą Niepokalanej oraz różaniec pokutny. Pierwszy dzień obchodów zakończy apel maryjny i uczczenie relikwii świętych dzieci fatimskich: Hiacynty i Franciszka Marto.

Poniedziałek 14 sierpnia tradycyjnie związany jest z wigilią, czyli radosnym oczekiwaniem na nadchodzące święto... Od lat tego dnia do sanktuarium przybywają rzesze pielgrzymów. O godz. 16.00 nieśporami rozpocznie się czuwanie przy figurze Matki Bożej Zaśniętej. Następnie po inscenizowanej przez aktorów ceremonii pogrzebowej, przy śpiewie z akompaniamentem

## Wniebowzięcie NMP



ZDJĘCIA: M. LUBECKA

orkiestry figura w procesji zostanie przeniesiona na kalwarię, gdzie po rozważaniach różańcowych i wędrówce „drożkami maryjnymi” spocznie w kaplicy – „Grobie Maryi”. Także po zakończeniu obchodów, liczni wierni trwają na modlitwie, ofiarując Matce Bożej nie tylko swoje troski, ale także dziękując jej kwiatami za otrzymaną opiekę.

15 sierpnia to punkt kulminacyjny obchodów Wniebowzięcia NMP. Podobnie, jak dnia poprzedniego wierni od samego rana modlą

się zarówno przy figurze Matki Bożej Zaśniętej, jak i przy Maryi Wniebowziętej, która uroczystie ukoronowana zostaje podczas nabożeństwa różańcowego na Kalwarii. O godz. 10.30 rozpocznie się uroczysta suma odpustowa dla pielgrzymów w bazylice. Uroczystości tego dnia zakończy procesja z figurą Matki Bożej Wniebowziętej do bazyliki i nieszpory maryjne. Serdecznie zapraszamy do udziału w piekarskich misteriach maryjnych.

MATEUSZ MEZGLEWSKI

# Historia więzi Sanktuarium w Piekarach Śląskich ze Stolicą Apostolską w Rzymie

*„Dziś ja – biskup Rzymu, a równocześnie syn polskiego narodu – pragnę włączyć się w modlitwę współczesnego Śląska, który w wizerunek Pani Piekarskiej wpatruje się jako w obraz Matki Sprawiedliwości i Miłości społecznej”.*

Jan Paweł II, Katowice – 1983r.

**O** łączności pomiędzy Stolicą Apostolską, a Piekarskim Sanktuarium można by już z pewnością napisać porządną pracę naukową. Pierwsze udokumentowane bezpośrednie spotkanie Ojca Świętego i przedstawicieli piekarskiej parafii związane jest z pielgrzymką, jaka odbyła się w 1900 roku, z okazji roku jubileuszowego. Wówczas sześćosobowa delegacja parafian udała się wraz z ówczesnym proboszczem ks. Karolem Nerlichem do Rzymu, gdzie 10 marca została przyjęta na audiencji przez samego papieża Leona XIII. Jak odnotowuje historia, papieżowi przekazano obraz panoramy piekarskiej kalwarii i dwumetrowy obraz Matki Bożej Piekarskiej. Pamiątką tej pielgrzymki jest również cegła z Drzwi Świętych z roku jubileuszowego 1825, która wmurowana jest obecnie w filar bazyliki naprzeciwko obrazu Jezusa Miłosiernego.

Kolejny dowód bliskości pomiędzy Rzymem i Piekarami pochodzi z roku 1925, kiedy to 15 sierpnia nuncjusz apostolski w Polsce, bp Wawrzyniec Lauri nałożył na skronie Jezusa i Maryi korony papieskie, ufundowane przez Piusa XI. W piekarskim archiwum znajduje się tłumaczenie zgody wyrażonej przez Archiprezbitera kard. Raffaele Merry De Vall oraz prefekta kapituły św. Piotra w Watykanie, na koronację wizerunku Matki Bożej w Piekarach, której fragment brzmi: „rozpoznawszy całą sprawę, która dotyczy uroczystej koronacji, jednomyślnie rozegraliśmy i nakazujemy, że Najświętszy Obraz Czcigodnej, Dostojnej Maryi, Panny naszej należy w uroczystym obrzędzie ozdobić złotą koroną”. Ponadto 19 listopada 2015 roku Kustosze Sanktuarium otrzymał list od Archiprezbitera Bazyliki św. Piotra Angelo Comastriego potwierdzający, że Archiwum Kapituły św. Piotra przechowuje dokument „lettera testimoniale” z 6 stycznia 1925 potwierdzający dokonanie koronacji.

Data, która podniosła znaczenie piekarskiego sanktuarium jest 1 grudnia 1962, kiedy to decyzją papieża Jana XXIII kościół piekarski zostaje podniesiony do godności bazyliki mniejszej. Nie można przy tej okazji nie wspomnieć przesłania papieża Jana XXIII skierowanego 26 maja 1963 roku do pielgrzymów na wzgórze kalwaryjskim, będącego jednocześnie jego ostatnią publiczną wypowiedzią. Papież odnosi się w nim do słów encykliki „Mater et Magistra” i podkreśla rolę sprawiedliwości



FOT. WWW.PIKABAY.COM



FOT. M. LUBECKA

o dobra, udziela też swojego błogosławieństwa wszystkim mężczyznom i ich rodzinom.

Niezwykła więź połączyła piekarskie sanktuarium ze Stolicą Apostolską, kiedy w 1978 roku papieżem został wybrany wieloletni pielgrzym piekarski, Kardynał Karol Wojtyła. W rok później, nawiedzając Częstochowę podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, papież

Polak podarował piekarskiej parafii stulę i świecę wotywną. 20 czerwca 1983 w Katowicach doszło do spotkania wiernych górnego Śląska z papieżem, który powiedział: „Czekałem na to spotkanie w Piekarach od roku 1978. Czekałem wytrwale i z ufnością. I wy również – czekaliście wytrwale i z ufnością”. Spotkanie przed wizerunkiem Matki Bożej Piekarskiej, nadało nowy rys kultowi Maryi w Piekarach, której papież nadał tytuł „Matka Sprawiedliwości i Miłości Społecznej”. Papież przekazał ponadto złoty różaniec jako wyraz swojej głębokiej więzi z Maryją i jej sanktuarium. Po wyborze na Stolicę Piotrową, Jan Paweł II rokrocznie przysyłał dla pielgrzymujących do Śląskiej Gospodyni w ostatnią niedzielę maja mężczyznom okolicznościowy telegram. Niezwykłym wyróżnieniem dla wszystkich piekarzan było również zdarzenie, jakie miało miejsce w roku 1994. Wówczas Rada Miasta Piekary Śląskie nadała Janowi Pawłowi II tytuł honorowego obywatela miasta. W czerwcu delegacja parafian wraz z proboszczem Władysławem Studentem udała się do Rzymu, by wręczyć papieżowi symboliczny klucz do bram miasta.

Papież Benedykt XVI podczas pielgrzymki do Polski w 2006 roku, nie mogąc przyjechać do Piekar, zdecydował przynajmniej pozdrowić pielgrzymów w sanktuarium i 26 maja okrążył dwukrotnie helikopterem teren nad kalwarią i bazyliką. Pozdrowiło go wtedy kilka tysięcy wiernych. W roku swojego wyboru na Stolicę Piotrową również papież Benedykt XVI przesłał słowa pozdrowienia pielgrzymom w Piekarach,



FOT. ARCH. SANKTUARIUM W PIEKARACH ŚLĄSKICH M. LUBECKA

powiedział: „Miejcie wiele szacunku dla swych żon, matek, waszych dzieci. Miłość małżeńska, pielęgnowana we wspólnej modlitwie, jest źródłem szczęścia całej rodziny”. 11 lutego 2017 roku, już jako papież emeryt, Benedykt XVI przekazał dla Madonny Piekarskiej perłowy różaniec, zapewniając o swojej modlitwie.

Rok 2009 w historii bazyliki związany był z 350. rocznicą kultu Maryjnego w Piekarach. Proboszcz bazyliki, wystąpił wtedy z prośbą o „szczególne zjednoczenie duchowe” z Bazyliką Matki Bożej Większej w Rzymie. Sanktuarium Piekarskie włączone zostało wówczas do wspólnoty powinowactwa duchowego z Bazyliką

Liberiańską. Z tym faktem związane są również dodatkowe odpusty, jakie od tego czasu mogą zyskiwać wierni odwiedzający piekarską świątynię.

Nie mniej ważny dla życia sanktuarium okazuje się być pontyfikat papieża Franciszka. Już 12 września 2014 roku, podczas rocznej Uroczystości ku czci Matki Bożej Piekarskiej odczytano dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów nadający Maryi, Matce Sprawiedliwości i Miłości Społecznej tytuł patronki miasta Piekary Śląskie. Patronem pierwszej parafii w Piekarach był i pozostał aż do dzisiaj św. Bartłomiej Apostoł. W związku z tym Stolica Apostolska

w kwietniu 2015 roku przekazała sanktuarium relikwie pierwszej stopnia (fragment kości apostoła). Autentyczność relikwii została poświadczona odpowiednim dokumentem podpisana przez Mistrza Papieskich Ceremonii Liturgicznych abp. Guido Mariniego. W treści czytamy: „Wszystkim to pismo oglądającym wiarygodnym czynimy, że My z prawdziwych Relikwii, które w Zakrystii Apostolskiej są przechowywane, pobraliśmy cząstki z kości Świętego Bartłomieja Apostoła i te umieściliśmy w szkatule, kryształem zabezpieczone, nicią jedwabną koloru czerwonego i pieczęcią naszą poświadczoną”. Uroczyste wprowadzenie relikwii miało miejsce 30 sierpnia 2015 roku.

Dziewięćdziesiąt lat po pierwszej koronacji obrazu Madonny koronami papieskimi, 22 kwietnia 2015 roku na placu świętego Piotra Papież Franciszek pobłogosławił korony skradzione Maryi w 1984 roku. Ponadto przekazał delegacji z Piekar swój różaniec i pobłogosławił kamień węgielny pod budowę domu rekolekcyjno-pielgrzymkowego „Nazaret”. Pięknym gestem ze strony Biskupa Rzymu było pozdrowienie podczas modlitwy Anioł Pański pielgrzymów zgromadzonych w Piekarach 31 maja 2015r.

Rok 2015/2016 upłynął w Kościele Katolickim jako Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. W związku z tym wydarzeniem, zgodnie z wielowiekową tradycją zostały otwarte Drzwi Święte czterech Bazylik Większych znajdujących się w Rzymie. Podczas ceremonii otwarcia Drzwi, wyjęto cegły stanowiące pamiątkę poprzedniego jubileuszu. Bazylika

piekarska, jako jedna z niewielu, otrzymała jedną z cegieł, którymi zamurowane były Drzwi Święte w bazylice św. Piotra na Watykanie po zakończeniu Wielkiego Jubileuszu 2000 lat chrześcijaństwa, ogłoszonego przez Jana Pawła II.

Najnowszym wydarzeniem, łączącym Rzym i Piekary jest ustanowienie legata papieskiego na rozpoczęcie obchodów 700-lecia konsekracji pierwszego kościoła p.w. św. Bartłomieja Apostoła przewidziane na niedzielę 27 maja 2018 roku. Wysłannikiem papieża Franciszka został mianowany kard. Zenon Grocholewski, emerytowany prefekt Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego. W piśmie polecającym legatowi przewodniczenie uroczystym celebracjom liturgicznym papież wypowiedział się bardzo osobście o Sanktuarium Piekarskim. Jego wzruszające przesłanie zostanie uroczystie odczytane podczas zbliżającej się pielgrzymki mężczyzn.

Jak się okazuje, nie tylko ważne wydarzenia historyczne i liturgiczne, nie tylko wizyty wysłanników Watykanu, ale również słowa, gesty, dary materialne papieża świadczą o wyjątkowej więzi, jaka na przestrzeni lat połączyła Sanktuarium w Piekarach Śląskich ze Stolicą św. Piotra w Rzymie. Swoją wdzięczność za wielką życzliwość kolejnych biskupów Rzymu wobec Piekar parafianie wyrażają podczas codziennej modlitwy różańcowej odmawianej w intencji Papieża. W ten sposób buduje się żywa wspólnota członków Mistycznego Ciała Chrystusa, której celem jest umacnianie się w wędrówce ku świętości.

KS. PIOTR KONTNY

## Pierwszorzędny dezodorant!

Super Deo jest niewielki, ale ma ogromną moc!

Firma Reutter poleca doskonały dezodorant z krystalicznej skały. Wystarcza aż na rok. Bezzapachowy, dla Pań i Panów. Skutecznie eliminuje przykry zapach potu.

Uwaga! - Nie zostawia plam!  
Testowany dermatologicznie.

Super Deo to wypróbowany oryginalny dezodorant!

Cena: ok. 17 zł

Firma REUTTER GmbH/Niemcy



## Dobry wybór!

Cukierki Aloesowe z Trawą Cytrynową renomowanej firmy Reutter zawierają naturalny ekstrakt z aloesu i olejek trawy cytrynowej.

To idealne połączenie polecane przy obniżonej odporności, do wspierania przewodu pokarmowego, wspomaganie pamięci i koncentracji.

Dostępne w aptekach i zielarniach.  
Cena 7,90 zł.



# Błogosławiony ks. Józef Czempiel – orędownik polskości

„Kaplanię pośród nas zrodzony,  
wyrósł pod płaszczem Maryi,  
a teraz Tyś błogosławiony, więc  
módl się za nasze rodziny. O naucz  
nas wierności Bogu i jego świętym  
przykazaniom. By nie otepił nas  
dobrobyt lub ciężkie życie nie  
złamało.”

fragm. pieśni autorstwa  
Ireny Cisiek

**Ś**ląsk przełomu XIX i XX wieku to bogata i złożona mozaika narodowościowa i religijna. Ślązacy poddawani byli wielkiej presji procesów gospodarczych i politycznych, którym towarzyszyły różne konflikty. Wielu z nich posługiwało się językiem polskim, czy też do polskiego zbliżonym, nie

wszyscy jednak mieli zakorzenione poczucie swej przynależności narodowej. Ci, którzy przyznawali się do polskiej tożsamości wierzyli, że ich problemy społeczne i narodowe skończą się wraz z włączeniem Śląska do odradzającego się państwa polskiego. W nurt tych oczekiwań i nadziei w budzeniu świadomości narodowej wpisała się część pokolenia ówczesnych śląskich kapłanów, którzy rozumieli potrzeby swoich parafian i podtrzymywali w nich patriotycznego ducha. Wielu spośród kapłanów śląskiej ziemi oddało swoje życie na ołtarzu Ojczyzny, przyczyniając się do włączenia Śląska do Polski. Jednym z nich jest piekarzanin, rodem z Józefki, błogosławiony ks. Józef Czempiel, który



przyszedł na świat 135 lat temu, 21 września 1883 roku.

Narodziny, okres młodości i służby kapłańskiej ks. Józefa Czempieła przypadły na czasy budzenia się świadomości narodowej Górnolązaków. Błogosławiony ksiądz Józef, syn śląskiej ziemi, piekarzanin jest postacią niezwykłą. Ten z pozoru zwyczajny kapłan pochodzi przecież z typowej śląskiej rodziny. Wzrastał „w cieniu dwóch piekarskich wież”, u stóp najważniejszego sanktuarium ludu górnośląskiego, u boku Królowej Śląska. Dom rodzinny wypełniała atmosfera głębokiego szacunku do Boga, Kościoła i oczekującej na swe odrodzenie Ojczyzny. Jego rodzice Piotr i Gabriela, która „pisma i mowy niemieckiej nie znała”, a z listami pisanymi przez syna do tłumacza nie chciała pójść, przekazali Józefowi wyznawane przez siebie wartości i zatroszczyli się, by stanowiły one jego bogactwo w trudnej choć pięknej posłudze wśród ludu Bożego. Wychowany w atmosferze pobożności maryjnej, w otoczeniu spokrewnionych z matką księży Stanisławem Łebkiem – proboszczem z Wiśnicza i ks. Banasiem, kształtował się jego profil duchowy, którego fundament tkwi w rodzinnej Józefce. Kolejne etapy dorastania i poszukiwania życiowego powołania wiodły młodego Józefa przez gimnazjum w Bytomiu, a także przez studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie zetknął się z polskimi organizacjami studenckimi i bronił mowy ojczystej w Kościele i w życiu publicznym.

Dzięki sumiennej pracy i poświęceniu bliskich kończy studia

i zostaje księdzem, a następnie wykonuje codzienną pracę kapłańską – najpierw jako wikary w górnośląskich parafiach, a później jako hajducki proboszcz. Jako młody wikariusz zdobywa pierwsze doświadczenia pracy kapłańskiej w parafii św. Józefa w Rudzie (dziś: Śląskiej). Jego poglądy i wizja życia kapłańskiego ugruntowują się w kolejnych parafiach: Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turzu koło Kuźni Raciborskiej, św. Klemensa papieża męczennika w Miedźnej, Trójcy Przenajświętszej w Wiśniczach koło Toszka, św. Michała Archanioła w Dzieńmarowie, Matki Bożej Bolesnej w Żędowicach. Pod wpływem proboszcza i przyjaciela ks. Józefa Wajdy dojrzało w nim przekonanie o tym, jak ważnym dla człowieka jest język ojczysty. Wraz z ks. Emilem Szramkiem pod pseudonimem Makkabaeus wydali w Opolu książkę pt. „Prawo do języka ojczystego w świetle chrześcijaństwa”. Ksiądz Czempiel wszędzie gdzie pracował był znany nie tylko jako dobry duszpasterz, spowiednik, apostoł trzeźwości, ale także jako działacz społeczno-narodowy. W monografii Wiśnicza odnotowano, że ks. Józef Czempiel był „srogim” Polakiem.

Jako dojrzały kapłan zostaje proboszczem w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wielkich Hajdukach – Chorowie Batorem. Jest niejako zwornikiem spajającym niejednorodną narodowo, znaną nieprzebrzmiałym jeszcze konfliktem wspólnotę. Tam też daje najpełniejsze świadectwo swego chrześcijaństwa. Jest nie tylko cenionym duszpasterzem, ale również prężnym działaczem społecznym i narodowym. W 1922 roku ks. Józef witając wojska polskie wkraczające do Bismarckhütte, przywołał słowa biblijnych proroków: „którzy pragnęli widzieć, co wy widzicie, a nie widzieli i słyszeć, co wy słyszycie, a nie usłyszeli” – odniósł te słowa do wielu pokoleń działaczy narodowościowych, którzy marzyli o wolnej, odróżnionej Polsce i powrocie doń Śląska. Pod koniec dodał: „to błogosławiona chwila, której doczekaliśmy, że nasze staropolskie Hajduki zostały wcielone do Polski”.

Przez heroizm swej wiary, nie zachwianej nawet w obliczu

**FRANCISZKAŃSKIE  
REKOLEKCJE  
Z SERAFITKAMI  
2018**

**Kalwaria  
Zebrzydowska (17+)**  
16-18 marzec  
15-17 czerwiec  
05-07 październik

**Bielsko-Biała/Halców  
(13-17 lat)**  
02-04 marzec  
11-13 maj  
28-30 wrzesień  
30.11-02 grudzień

*Ze wszystkich  
miejsc na świecie  
to jest dla mnie najlepsze,  
gdzie chce mnie Bóg.*

Św. Franciszek

Informacje i zgłoszenia: s. Augustiana  
tel. 723956629 e-mail: s.aug@o2.pl

fb Siostry Serafitki www.serafitki.pl

bolesnej śmierci, ten wielki rodak został nazwany przez historyków Śląskim Machabeuszem. Doniosłość jego czynów nie przekłada się na ilość publikacji naukowych czy napisanych artykułów. Jego wielkość wyrażała się w wierności Bogu, wielokrotnie wystawianej na próbę, okupionej doświadczeniem samotności. Na wzór ks. Alojzego Ficka był charyzmatycznym apostołem trzeźwości, często zwany także duszpasterzem robotników i popularyzatorem miłosierdzia. Jako proboszcz dał się poznać poprzez szczere oddanie rodzinie parafialnej, szczególnie tym, którym zagrażała bieda i demoralizacja. Dzięki temu, że wyszedł z ludu górnośląskiego, rozumiał ludzi, wśród których przyszło mu później pełnić posługę. Jego nowatorska działalność to troska o rodziny zagrożone plagą alkoholizmu, ubóstwa, bezrobocia lub upadku moralnego.

Aktywna działalność społeczno-narodowa ks. Józefa od czasów studenckich aż po służbę kapłańską była wnikliwie obserwowana przez władze niemieckie. W 1940 roku został aresztowany i osadzony najpierw w niemieckim obozie zagłady w Dachau, a następnie w Mauthausen i Gusen. 8 grudnia przewieziono go ponownie do Dachau. Pozostał 34. listy obozowe, które są świadectwem bogactwa wewnętrznego całego jego życia. Wyrażał w nich ogromną więź z rodziną szczególnie z matką i siostrą Martą oraz z rodziną parafialną. W listach wielokrotnie wyrażał gotowość na przyjęcie od Boga daru męczeństwa

– do końca zawierzył Opatrzności. W jednym z ostatnich listów napisał: „mój los w przyszłości zależy zupełnie i całkowicie od Niego”.

Należy do tej grupy katolickich kapłanów, którzy dając heroiczne świadectwo w pełni zawierzyli Bogu i poświęcili Jemu życie zakończone męczeńską śmiercią. Jego osoba jest częścią ogromnego portalu zasłużonych i wielkich śląskich kapłanów. W zakresie apostołstwa trzeźwości stawia się go na równi z ks. Janem Alojzym Fickiem i ks. Janem Kapićą, na płaszczyźnie działalności narodowej wraz z ks. Emilem Szramkiem, ks. Józefem Wajdą czy młodym chorzowskim sługą Bożym ks. Janem Machą. Wszyscy Ci kapłani stanowią istotną część dziedzictwa śląskiego Kościoła lokalnego. Biografia bł. ks. Józefa Czempieła zgłębiana od ćwierćwiecza jest bogatym źródłem wiedzy, przypominającym o licznych duchowych przewodnikach ludu Górnego Śląska. W roku 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę przypomnienie o ich zasługach staje się nie tylko obowiązkiem, ale przede wszystkim wielką radością i powodem do dumy, iż nasze otoczenie wydało tak szlachetne postaci, które wciąż oddziałują na nas i naszą narodową tożsamość.

Błogosławiony Józef Czempiel wyniesiony na ołtarze w 1999 roku wśród 108 Męczenników czasy II Wojny Światowej za wierność Bogu i Ojczyźnie jest wielkim darem dla mieszkańców Śląska, Piekara i Józefki, z których pochodził oraz umiłowanej wspólnoty parafialnej Chorzowa Batorego. Jego

symboliczna mogiła znajduje się na parafialnym piekarskim cmentarzu, w grobowcu rodziców i siostry Marty Czempiel. Miejsca jego kultu znajdziemy nie tylko w parafiach gdzie pełnił posługę kapłańską. Wiele podobnych miejsc odnajdujemy w całej Archidiecezji Katowickiej i poza jej granicami.

Napływające świadectwa łask wyproszonej za jego wstawiennictwem, a dotyczących wszelakich problemów rodzinnych, w tym szczególnie uwolnienia od różnych uzależnień mogą w przyszłości być podstawą do uznania jego świętości.

**JÓZEFA DZIADEK-WILK**

## Rekolekcje z Postem Daniela

wg dr Ewy Dąbrowskiej  
w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym  
im. Św. Urszuli Ledóchowskiej w Zaborówcu k. Włoszakowic



Rekolekcje pogłębione przez post warzywny jako droga do zdrowia fizycznego i duchowego

### ZAPRASZAMY:

- udręczonych problemami zdrowotnymi (choroby serca, krążenia, nadciśnienie, otyłość, cukrzyca, rzs, choroby zwyrodnieniowe stawów, schorzenia układu pokarmowego, grzybica, niska odporność i wiele innych)
- zainteresowanych profilaktyką zdrowia, racjonalnym żywieniem i roztropnym stylem życia
- potrzebujących odpoczynku, wyciszenia, pomocy duchowej
- pragnących przeżyć post w atmosferze radości
- oczekujących na spotkanie z Bogiem przebaczącym i uzdrawiającym

### PEŁNA INFORMACJA I ZAPISY

tel. (61)8798-892, 607-239-047, 516-075-118, 506-521-018  
e-mail: zaborowiec@op.pl [www.zaborowiec.pl](http://www.zaborowiec.pl)

### Terminy w 2018r.

04.06-14.06  
25.06-05.07  
23.07-02.08  
06.08-16.08  
10.09-20.09  
01.10-11.10  
05.11-15.11

## Bogactwo szaławii!

Oryginalne, wielokrotnie wyróżnione, znane na świecie są cukierki szaławie firmy Reutter!

- ✓ poprawiają funkcjonowanie gardła i krtani.
- ✓ odświeżają śluzówkę jamy ustnej, gardła, górnych dróg oddechowych.
- ✓ zawierają najwyższej jakości naturalne składniki.
- ✓ cukierki szaławie firmy Reutter w milionach ust na świecie.
- ✓ dla całej rodziny!

**Reutter ponad 100 lat zaufania!**



## Żeń-szeń i Imbir - dobroczynne korzenie! Cukierki Żeńszeniowo-Imbirowe z ekstraktami: żeń-szenia i imbiru

**Reutter**

### Żeń-szeń:

- ✓ wzmacnia organizm, dodaje energii, moc na noc,
- ✓ pobudza mózg do pracy i koncentracji,
- ✓ zwiększa odporność na stres,
- ✓ przyjazny dla zawodowych: kierowców, sportowców, i.t.p.,

### Imbir:

- ✓ wspiera odporność organizmu,
- ✓ korzystny przy kaszlu, gorączce, grypie, przeziębieniu,
- ✓ wspomaga przemianę materii,
- ✓ poprawia wygląd skóry,
- ✓ miły zapach w ustach.





## Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej

Kalendarium Pielgrzymek i Dni Skupienia  
w Roku 700-lecie konsekracji pierwszego kościoła

— Piekary Śląskie, A.D. 2018 —



### STYCZEŃ 2018

01-28.01. Kolędowanie przy szopce na Rajskim Placu w wykonaniu chórów, orkiestr i zespołów, Niedziele, godz. 17.00. „Piekarskie Betlejem” czynne codziennie w godz. 9.00-18.30  
05.01. Piekarski Wieczór Uwielbienia, godz. 19.00-22.00: Eucharystia, Modlitwa Uwielbienia i poczęstunek w szopce  
06.01. Orszak Trzech Króli, początek przed kościołem św. Rodziny, godz. 12.00

### LUTY 2018

02.02. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
11.02. NMP z Lourdes - Pielgrzymka Chorych, godz. 10.30 Eucharystia  
24.02. Obchody 100-lecia Harcerstwa na Śląsku; godz. 11.00 Eucharystia i wprowadzenie relikwii  
bl. Wincentego Frelichowskiego - Kalwaria piekarska.

### MARZEC 2018

02.03. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
11.03.-14.03. Rekolekcje Wielkopostne  
16.03. Młodzieżowa Droga Krzyżowa na Kalwarii, początek na Rajskim Placu, godz. 19.00  
24.03. Wielkopostny Dzień Skupienia Samorządowców

### CHWALEBNE MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ NA KALWARII PIEKARSKIEJ

25.03. Niedziela Palmowa - Rozpoczęcie Chwałebnego Misterium Męki Pańskiej - Kalwaria, godz. 9.30. Wjazd Jezusa do Jerozolimy i procesja z palmami do Bazyliki, godz. 10.30 Eucharystia  
29.03. Wielki Czwartek - Chwałebne Misterium Męki Pańskiej - Rajski Plac - Kalwaria - godz. 9.00  
30.03. Wielki Piątek - Chwałebne Misterium Męki Pańskiej - Bazylika - Kalwaria - godz. 9.00  
31.03. Wigilia Paschalna w Wielką Noc i procesja rezurekcyjna, godz. 20.00

### KWIECIEŃ 2018

06.04. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Droga Światła  
28.04. Archidiecezjalna Pielgrzymka Legionu Maryi, godz. 10.00 Eucharystia

### MAJ 2018

04. 05. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Droga Światła  
13.05. Dzień Fatimski, Archidiecezjalna Pielgrzymka Chorych; godz. 10.00 Eucharystia i Różaniec pokutny, godz. 20.00 - Eucharystia, Różaniec fatimski i procesja światła  
19.05. Final Konkursu piosenki Maryjnej „Śpiewajmy naszej Pani”  
27.05. Archidiecezjalna Pielgrzymka Mężczyzn i Młodzieńców do Matki Bożej Piekarskiej

### CZERWIEC 2017

01.06. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
02.06. Pielgrzymka wspólnot modlitwy za kapłanów; „Wieczernika” i „Margaretek”, godz. 10.00  
03.06. Archidiecezjalna Pielgrzymka Niewidomych i Słabo Widzących, godz. 10.30  
9.06. I Pielgrzymka Harcerstwa Południowej Polski, godz. 11.00 - Kalwaria  
11.06. Archidiecezjalna Pielgrzymka Niesłyszących - Kalwaria, godz. 10.30  
13.06. Dzień Fatimski: godz. 10.00 Eucharystia, Różaniec pokutny, godz. 20.00 Eucharystia, Różaniec fatimski i procesja światła  
17.06. Archidiecezjalna Pielgrzymka Związku Górnośląskiego godz. 10.30  
30.06. Dzień Skupienia Świeckiego Zakonu Św. Franciszka z Okręgu Sosnowieckiego, godz. 10.00

### LIPIEC 2018

01.07. Odpust Nawiedzenia NMP (sobota 30.06. Obchody kalwaryjskie godz. 16.00)  
06.07. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00

### Eucharystia, Godzina Miłosierdzia

13.07. Dzień Fatimski: godz. 10.00 Eucharystia, Różaniec pokutny, godz. 20.00 Eucharystia, Różaniec fatimski i procesja światła  
15.07. Odpust Matki Bożej Szkaplerznej (sobota 14.07. Obchody kalwaryjskie godz. 16.00)  
26.07. Odpust Św. Anny (Obchody różańcowe godz. 16.00)  
30.07. Pielgrzymka pieszka do Częstochowy

### SIERPIEŃ 2018

03.08. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
05.08. Odpust Porejunktuli (sobota 4.08. Obchody kalwaryjskie godz. 16.00)  
13.08. Dzień Fatimski, godz. 10.00 Eucharystia, Różaniec pokutny, godz. 20.00 Eucharystia, Różaniec fatimski i procesja światła  
**14.08. Obchody Zaśnięcia Matki Bożej, godz. 16.00, Bazylika - Kalwaria**  
15.08. Uroczystość Wniebowzięcia NMP, 93. Rocznica Koronacji Obrazu Matki Bożej Piekarskiej  
**19.08. Archidiecezjalna Pielgrzymka Kobiet i Dziewcząt do Matki Bożej Piekarskiej**  
22.08. Rocznica poświęcenia Bazyliki - Kiermasz  
**26.08. Odpust Świętego Bartłomieja – Główne Uroczystości 700-lecia konsekracji pierwszego kościoła, godz. 10.30 Eucharystia (sobota 25.08. Obchody kalwaryjskie godz. 16.00)**

### WRZESIEŃ 2018

02.09. Archidiecezjalna Pielgrzymka Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, godz. 10.30  
03.09 - 11.09. Nowenna do Matki Bożej Piekarskiej, codziennie godz. 17.00  
07.09. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
12.09. Odpust Matki Bożej Piekarskiej - Głównej Patronki Archidiecezji, godz. 10.30 Suma Odpustowa, 13.45 Różaniec z obrazem Matki Bożej Piekarskiej na Kalwarii, godz. 15.00 Nieszpory  
13.09. Dzień Fatimski: godz. 10.00 Eucharystia, Różaniec pokutny, godz. 20.00 Eucharystia, Różaniec fatimski i procesja światła  
14.09. Podwyższenie Krzyża Świętego – Święto Patronalne Piekarskiego Bractwa Kalwaryjskiego, Eucharystia godz. 18.00  
15.09. Pielgrzymka Apostolstwa Dobrej Śmierci, godz. 10.00 Eucharystia  
16.09. XIII Pielgrzymka Chórów i Orkiestr - Odpust Podwyższenia Krzyża Świętego, godz. 10.30  
29.09. Pielgrzymka Dekanatu Chorzów, godz. 16.00

### PAŹDZIERNIK 2018

05.10. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
06.10. Archidiecezjalna Pielgrzymka Nauczycieli i Wychowawców, godz. 10.00  
13.10. Dzień Fatimski: godz. 10.00 Eucharystia, Różaniec pokutny, godz. 20.00 Eucharystia, Różaniec fatimski i procesja światła  
19.10. Różaniec Młodzieżowy na Kalwarii, początek na Rajskim Placu, godz. 19.00  
27.10. Bal Wszystkich Świętych  
31.10. Marsz Wszystkich Świętych z parafii NSPJ w Brzezinach do Bazyliki, godz. 18.00

### LISTOPAD 2018

03.11. Pielgrzymka Przewodników Turystycznych Rejonu Śląskiego, godz. 11.00  
17.11. Dzień skupienia Krucjaty Modlitwy o Trzeźwość, godz. 11.00

### GRUDZIEŃ 2018

07,14,21.12. Roraty dla młodzieży i dorosłych, godz. 19.00  
07.12. Czuwanie modlitwne: godz. 20.00 Godzina Maryjna, godz. 21.00 Eucharystia, Godzina Miłosierdzia  
10.12. Złot Harcerzy Hufca Katowickiego - przekazanie Światła Betlejmskiego, godz. 17.00  
25.12. Pasterka, godz. 00.00, Otwarcie „Piekarskiego Betlejem”  
31.12. Dziecięcy Festiwal Kolęd i Pastorałek „Śpiewajcie i grajcie Mu”, godz. 10.30

# Iść za Jezusem

Niewiele osób wie, że Johann Wolfgang von Goethe opublikował w 1810 r. pracę pt. „Nauka o kolorze”. W swoim dziele poeta twierdził, że tak zwanym kolorem prymarnym jest biel, że po połączeniu trzech podstawowych barw w równych proporcjach otrzymujemy kolor biały. Ciekawe jest to, że Goethe bardziej cenił swoją „Naukę o kolorze” niż twórczość poetycką. W świetle jego obserwacji bardzo ciekawie staje się spojrzenie na Eucharystię – Biały Chleb. Można powiedzieć, że w Niej jest wszystko, w Niej jest harmonia i równowaga, w Niej jest świat.

Boże Ciało to święto wprowadzone w 1246 roku w diecezji Liège. Niedługo potem, w 1263 roku w Bolsenie, niedaleko Rzymu, kapłan odprawiający Mszę świętą zważył w rzeczywistości obecność Jezusa Chrystusa w przeistoczonym oplatku i za chwilę otrzymał znak – podczas przełamania Hostii zaczęła z niej kapać krew. Poruszony tym zdarzeniem papież Urban IV wprowadził w 1264 roku święto Bożego Ciała w Rzymie. Papież wówczas napisał, że ta uroczystość ma być prześlaniem i zadośćuczynieniem za znieważanie Najświętszego Sakramentu i odstępowania od wiary oraz ma upamiętniać ustanowienie Eucharystii.

## Piękno i prawda

Tęsknota każdego człowieka każe mu szukać – stąd badania naukowe, stąd twórczość artystów, stąd jakiś nieznaną głód w sercu człowieka. Współczesny świat, oprócz tego co pokazuje stworzona przez Pana Boga przyroda, jest pełen wspaniałych odkryć ludzkiej myśli, ale też wynalazków, które są skutkiem pomyłonej drogi, które prowadzą do śmierci. Potrzebne nam są znaki, które pomagają trzymać się właściwej drogi, które wskazują piękno, których spotkanie dodaje sił, jest źródłem dobrej energii, codziennej motywacji.

Kościół wie, że w Eucharystii, która dzięki Duchowi Świętemu jest rzeczywistym Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata, odnajdziemy wszystko, co dobre. Wielu świętych, których nazywamy czcicielami Eucharystii, odkryło i ukazało swoim życiem, że spotkanie z Eucharystią jest najważniejszym

„Chrystus stał się dla nas chlebem, abyś mógł Go podjąć, ale wcale nie oznacza to, że masz prawo to zrobić”.

(papież Benedykt XVI do młodzieży w Kolonii)

spotkaniem w życiu człowieka. Niezliczone rzesze wiernych, które trwają na adoracji, są potwierdzeniem tej prawdy, bo wychodzą z tego spotkania pełni nadprzyrodzonej siły, która pozwala wprowadzać w codzienne życie radość i siłę.

Wszystko, co odkrył człowiek, rozbudza głód duchowy, ale jego samego nie uśmierza. Rzeczy, które nas otaczają rozbudzają tęsknotę za prawdą i pięknem, ale tej tęsknoty nie zaspokajają, bo one są tylko odbiciem, obrazem prawdy, a obrazem i symbolem nikt głodu nie zaspokoi. Ten głód może zaspokoić tylko Bóg – Najwyższe Dobro, Prawda i Piękno.

Znany pisarz André Frossard powiedział po swoim nawróceniu: „Ze wszystkich darów, które ofiarowałem mi chrystianizm, Eucharystia wydaje mi się najpiękniejszym”.

Szczęśliwy jest człowiek, który w Eucharystii zauważy źródło życia i mocy – zawsze będzie wiedział dokąd wracać i gdzie szukać ciszy serca i uspokojenia, skąd brać siłę potrzebną do stawiania czoła przeciwnościom. Inaczej żyją ci, którzy od Eucharystii zaczynają swój dzień, inaczej na ludzi i wydarzenia patrzają ci, którzy codziennie znajdują czas na osobiste spotkanie z Najświętszym Sakramentem.

KS. ZBIGNIEW KAPLAŃSKI

O niewystawione szczęście zajaśniało,

Gdy Słowo wcielone Serce nam Swe dało.

Cud Boskiej miłości, o duszo ludzka głoś,

Ku wiecznej Światłości dźwięki twej pieśni wznos.

Jakież na tej ziemi skarby posiadamy!

Bóg mieszkająca z grzesznymi, Serce Jego mamy.

W niebo świat ten cały Miłość przemieniła,

Gdy w tej Hostii malej Serce Boże skryła.

## ZIOŁOWE WSPARCIE

**HERBATKA FIX  
DLA NEREK**  
ziołowo-owocowa  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
DLA WĄTROBY**  
suplement diety\*  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
DLA ŻOŁĄDKA**  
suplement diety\*  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
NA NADKWASOWOŚĆ**  
ziołowa  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
HELICOBAK**  
ziołowo-owocowa  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
ŻYŁACZEK**  
suplement diety\*  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
NA CHOLESTEROL**  
suplement diety\*  
20 szt.



**HERBATKA FIX  
NA STAWY**  
ziołowo-owocowa  
20 szt.



**HERBATKA  
REUMATEFIX**  
suplement diety\*  
20 szt.



Znajdziesz nas w aptekach, sklepach zielarsko-medycznych oraz na [www.herbapol.krakow.pl](http://www.herbapol.krakow.pl)

\* Suplementy diety nie mogą być stosowane jako substytut zróżnicowanej diety. Zalecany jest zrównoważony sposób żywienia i zdrowy tryb życia.

**Herbapol**®  
w Krakowie SA

KZZ „Herbapol” w Krakowie SA,  
ul. Chałupnika 14, 31-464 Kraków  
tel. 12 411 69 11, fax 12 411 58 37  
[www.herbapol.krakow.pl](http://www.herbapol.krakow.pl)  
[herbapol@herbapol.krakow.pl](mailto:herbapol@herbapol.krakow.pl)

# Na zabytkowym szlaku drewnianych świątyń

**J**akże często przemierzamy szlaki ze znanymi zabytkami: katedrami, sanktuariami, pałacami i zamkami – pomijając nieopodal usytuowane perły architektury i historii – drewniane świątynie. Krywają one w sobie różnorakie elementy sakralności i wyposażenia. Spójrzmy na miejsca, czas budowy i ukryte w nich skarby – naszej wiary i kultury. Przed rozlicznymi wyjazdami na letni i wczesnojesienny wypoczynek, spróbujmy odwiedzić drewniane świątynie. Udamy się w podróż do archidiecezji i diecezji, często opodal naszego miejsca zamieszkania. Rozpocznijmy od kolebki naszego chrześcijaństwa, czyli od ziemi gnieźnieńskiej.



**Nowa Wieś Królewska** – w archidiecezji gnieźnieńskiej, w powiecie wrzesińskim znajduje się zabytkowy, drewniany kościół p.w. św. Andrzeja Apostoła. Pierwsza wzmianka o istnieniu wsi pochodzi z 1360 roku. Świątynia o dwuczęściowej zabudowie była wybudowana około 1580 roku. Zrębowej konstrukcji budowla o dachu krytym gontami, usytuowana jest samodzielnie w pobliżu zabudowań wiejskich. Fragmenty polichromii i elementy wyposażenia pochodzą z połowy XVII wieku. Szczególnym zabytkiem są elementy pasyjne Jezusa Chrystusa i Matki Bożej Bolesnej, umieszczone na belce, wykonane w XVI wieku. Pierwotnie bryła kościoła była bez wieży, którą dobudowano w 1737 roku. Administracyjnie wieś wraz z zabytkowym kościołem znajduje się na terenie Wielkopolski.



**Cynków** – w centralnej części województwa śląskiego, w archidiecezji częstochowskiej znajduje się wieś (wymieniana przez Jana

Długosza w XV wieku) z oddalonym, zabytkowym, krytym gontem, dwubryłowym kościołem. W XVI wieku była wsią biskupstwa krakowskiego. Drewniana, szkieletowa konstrukcja z nawą i prezbiterium wzniesiona została około 1631 roku. Świątynia p.w. św. Wawrzyńca, znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej. Cechy budownictwa (sumikowo – łątkowe i gont) oraz barokowe wnętrze, nadają XVII wiecznej świątyni wyjątkowy charakter. Świątynia jest kościołem cmentarnym. Nad dwuspadowym dachem, usytuowano sześcioboczną sygnaturkę z hełmem pokrytym blachą.



**Jasionna** – w niewielkiej południowo – mazowieckiej wsi położonej w powiecie białobrzelskim, znajduje się trzybryłowy, zabytkowy kościół p.w. Zwiastowania NMP z drugiej połowy XVII wieku. Erygowanie parafii nastąpiło około 1400 roku. Pierwszy kościół po wylewach okolicznej rzeki Pilicy, przeniesiono w obecną miejscę. Restaurowany został po licznych zniszczeniach w XX wieku. Jego drewniana, orientowana konstrukcja z blaszonym dachem, wpisuje się w charakterystykę wcześniejszej zabudowy wsi. W tym samym wieku dobudowano krużgoc z przedsionkiem oraz sygnaturkę. Znajduje się tu, umieszczony obok ołtarza głównego, przeniesiony z kaplicy w Korzeniu – obraz Matki Bożej Szkaplerznej, zwany Matką Bożą Jasiońską. Świątynia z barokowym wyposażeniem, znajdującej się w diecezji radomskiej istniejącej samodzielnie od 1992 roku.



**Ząb** – w najwyższej położonej wsi Polski, w archidiecezji krakowskiej powstałej w X

wieku, znajduje się drewniany kościół parafialny p. w. św. Anny. Wieś została osadzona przywilejem króla Zygmunta III Wazy w XVII wieku. Budowę kościoła rozpoczęto w 1915 roku, a wzniesiono przed 1921 rokiem. W 1932 roku książe kardynał Adam S. Sapieha erygował tutejszą parafię. Jednonawowy, wewnątrz oszalowany kościół zaprojektował mieszkaniec wsi Bustryk. Znaczną część wyposażenia wykonał po drugiej wojnie światowej Jan Tyłka. Budowniczym kościoła był Jan Ustupski z Zakopanego. Boczne ołtarze świątyni wykonano na wzór barokowego wystroju. Konsekracja dokonana przez metropolicę krakowskiego kardynała Stanisława Dziwisza, nastąpiła dopiero w 2011 roku. Tuż obok kościoła w czerwcu 1997 roku przejeżdżał wraz z orszakiem, papież Jan Paweł II Przez tatrzańską wieś przebiega Szlak Papieski. Tutejszą parafię tworzą trzy wsie: Ząb, Bustryk i Sierockie.

*W naszej pielgrzymce odwiedzimy następnie południowe i centralne diecezje. W tej części kraju znajduje się przeważająca ilość drewnianych świątyń. Szczególnie dużo starych, zabytkowych i drewnianych kościołów pozostaje w archidiecezji przemyskiej, którymi są dawne czy obecne świątynie grekokatolickie oraz nierzadko prawosławne.*



**Klimkówka** – w podkarpackiej wsi, w Dolinie Świętokrzyskiego Potoku znajdują się dwa drewniane kościoły: parafialny p.w. św. Michała Archanioła i filialny p.w. Znalezienia Krzyża Świętego, w którym znajduje się Cudowny Krucyfik z XVII wieku. Kościół ten został wybudowany w 1868 roku. Kroniki wspominają go już w 1349 roku, kiedy osada należała do rodu Gorajskich za panowania króla Kazimierza III Wielkiego. Bryła kościoła jest budowlą jednoczęściową z gontowymi ścianami. Dokonane remonty w XIX i XX wieku zmieniły architekturę i unowocześniły, zewnętrzny wystrój kościoła. Ołtarz główny nawiązuje do wystroju kościołów wschodnich. Część zabudowy ołtarza wykonana jest z budulca kamiennego. Znajdujący się w archidiecezji przemyskiej, podniesiony został do rangi sanktuarium odpustowego, posiada także grotę z uzdrawiającą wodą.

Przybywają tu pielgrzymi z kraju oraz ze Słowacji i Ukrainy.



**Boguszyce** – w 1521 roku Wojciech Bogusławski podskarbi dóbr królowej Bony, ufundował drewniany kościół. Jest to późnogotycka, zrębowa konstrukcja, pokryta gontem z dwuspadowym dachem. Położony nad rzeką Rawką w diecezji łowickiej, charakteryzuje się wewnętrznymi malowidłami wykonanymi około 1569 roku przez Jana Jantasa. Na suficie kościoła znajdują się okrągłe, kwadratowe i ośmioboczne kasetony. Polichromia jest szczególnym zabytkiem stropowym. Ponownej erekcji kościoła dokonał, abp Jan Łaski, prymas Polski w 1521 roku. Zewnętrzna elewacja deskowa, zmieniła kolorystykę bryły drewnianej konstrukcji i nadała blasku staremu kościołowi. Parafii patronuje św. Stanisław, biskup i męczennik.



**Istebna – Stecówka** – położona w Beskidzie Śląskim opodal Olzy na szlaku w kierunku Kubalonki jest polaną z drewnianym kościołem p.w. Matki Bożej Fatimskiej. Miejsce położone w diecezji bielsko – żywieckiej, znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej. Właścicielem i osadnikiem terenu był górął, wyrębnik leśny Stec. W 1958 roku wybudowano obok schroniska górskiego, drewniany, kryty gontem kościółek. Nad wejściem i kruchtą dobudowano czterokątną dzwonicę ze spadzistym dachem. Wewnątrz zyskał zdobienia w stylu góralskim, wykonane przez twórców z Istebnej m. in. Jana Wałacha. Zrębowy kościół z przyległą zakrystią o szczególnie uroczym położeniu, należy administracyjnie do powiatu cieszyńskiego i przebiega wzdłuż Głównego Szlaku Beskidzkiego. Niestety w wyniku pożaru w 2016 roku, jest to druga budowla bliźniaczej świątyni.



**Kampinos** – mazowiecka wieś położona w dekanacie błońskim, należy do archidiecezji warszawskiej. Erygowanie parafii odbyło się w 1377 roku. Konsekracji kościoła dokonał bp pomocniczy żmudzki Antoni Malinowski w 1791 roku. Barokowo – klasycystyczny kościół został wybudowany z sosen pochodzących z Puszczy Kampinoskiej. Wnętrze kościoła wyposażone jest w ołtarze pochodzące z XVII wieku oraz obraz Chrystusa, autorstwa Franciszka Smuglewicza. W świątyni, której patronuje NMP Wniebowzięta, szczególnym kultem otoczony jest obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem – Pani Kampinosu. Dwuwieżowy, brązowy kościół szczególnie atrakcyjnie wygląda od strony placu przykościelnego, gdzie przybiera z oddali sylwetę kościoła murowanego.

*W dalszej części naszej pielgrzymki do zabytkowych, drewnianych świątyń, udamy się do czterech regionów Polski. Odwiedzimy tereny odległe od siebie, a zarazem reprezentujące różnicowaną kulturę i przynależność etniczną. Świątynie w Ojcowie i Łyse, znane są szeroko poza granicami kraju.*



**Chociszewo** – z fundacji Wincentego Giżyckiego w 1452 roku, na ziemi czerwińskiej powstała parafia św. Leonarda. Erygował ją brat fundatora bp Paweł Giżycki – regent księstwa płockiego. Obecny drewniany kościół wzniesiono w latach 1830 – 35. Jest to budowla, konstrukcji zrębowej z dwukondygnacyjną wieżą, zakończoną czworobocznym hełmem. Do prezbiterium dobudowano dwie kruchty. Wewnątrz znajduje się późnorenansowy ołtarz główny z XVII wieku. Składem wyposażenia są dwa krucyfiksy z XVI wieku. Na zewnątrz znajduje się murowana dzwonnica, wyposażona w dwa duże dzwony, dzwon mniejszy i sygnaturę. Kościół położony jest w diecezji płockiej, która uważana jest za najstarszą

obok gnieźnieńskiej i wymieniana jest w Kronice Wielkopolskiej około 1000 roku.



**Ojców** – w południowej części diecezji kieleckiej w dekanacie skalskim znajduje się kaplica „Na Wodzie”. Jest to drewniana świątynia, składająca się z trzech brył wraz z wieżą dzwoniczą. Wzniesiona została w 1901 roku nad lustrem wody, pomiędzy dwoma brzegami potoku Prądnika, lewego dopływu Wisły. Jednonawowy kościół – kaplica, wybudowana jest w stylu architektury alpejsko – szwajcarskiej. Wnętrze urządzone w stylu zakopiańskim z głównym i dwoma bocznymi ołtarzami. Umieszczono figury świętych oraz obraz Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych z 1901 roku. Patronem nadzwyczajnej kaplicy, która znajduje się w środkowej części Ojcowskiego Parku Narodowego jest św. Józef – Rzemieślnik. Kaplica przynależy do Szlaku Architektury Drewnianej w Małopolsce.



**Łyse** – parafia położona na Kurpiach w diecezji łomżyńskiej, w powiecie ostrołęckim. W 1884 roku erygował ją biskup płocki Kasper Borowski – profesor Akademii Duchownej w Wilnie. Wcześniejsza rozbudowa drewnianej kaplicy, przypadła na czas Powstania Styczniowego w 1863 roku. Drewniany kościół p.w. św. Anny był tytularnym, parafialnym do 2000 roku, kiedy to wybudowano nowy, murowany kościół. Świątynia została wybudowana na planie krzyża łacińskiego, jako jednonawowa o konstrukcji zrębowej. Posiada obszerne wnętrze neobarokowe z dwoma ołtarzami bocznymi. Niestety świątynia od czasu wybudowania murowanego kościoła jest nieużywana. W parafii corocznie odbywa się znany i ceniony konkurs Palm Wielkanocnych.

# Na zabytkowym szlaku drewnianych świątyń

Dokończenie ze str. 23



**Chlastawa** – położona we wschodniej części województwa lubuskiego, w powiecie świebodzińskim. Pierwsze zapisy pochodzą z 1418 roku. Obecny drewniany kościół Narodzenia NMP pochodzi z 1637 roku. Został wybudowany jako świątynia ewangelicka, protestantów ze Śląska z fundacji Radislausa. Posiada salową konstrukcję z trójbojnym prezbiterium. Wewnątrz pozostały XVII wieczne polichromie Sądu Ostatecznego. Obok świątyni wybudowano drewnianą dzwonicę w 1690 roku, która nakryta jest gontowym dachem, wspólnie z bramą prowadzącą na cmentarz. Po II wojnie światowej kościół został przejęty przez katolików. Dzięki remontom prowadzonym od 1957 roku, kościół pozostaje w zadbanym stanie, znajduje się w diecezji zielonogórsko – gorzowskiej.

Na zakończenie udamy się na ziemię zamojską, garwolińską, siedlecką. Ostatnim kościołem do którego się udamy, będzie małopolskie Dębno z perłą architektury drewnianej nie tylko sakralnej, ale też historycznej.



**Nielisz** – w XVI wieku była wsią rodu Nieliskich, położona w powiecie zamojskim na Lubelszczyźnie. W 1593 roku po zakupie wsi przez kanclerza Jana Zamojskiego, włączona została do Ordynacji Zamojskiej. W połowie XVIII wieku bp chełmski Józef Szembek zezwolił na budowę nowego, drewnianego kościoła. Świątynia znajduje się na skraju lasu z wejściem zwróconym do Zalewu Nieliskiego. Konstrukcja wieńcowa z oszalowaniem i podmurówką tworzy solidność wykonania. Wewnątrz świątyni

znajduje się barokowy ołtarz z patronalnym obrazem św. Wojciecha oraz stary koronowany, cudowny obraz Matki Bożej Krasnobrodzkiej. Obok kościoła wybudowano drewnianą dzwonicę z dzwonami pracowni ludwisarskiej Felczyńskiego z Przemyśla. Parafia znajdująca się w diecezji zamojsko – lubaczowskiej erygowana w 1753 roku, posiada kronikę i księgi parafialne od czasu założenia.



**Glinianka** – nadświdrzańska wieś położona w powiecie otwockim na Równinie Garwolińskiej. Władysław Dobrzyniecki wybudował tu kościół i dwór. W 1557 roku król Zygmunt II August nadał prawa miejskie. Znajduje się tu XVIII wieczny, drewniany kościół konstrukcji zrębowej p. w. św. Wawrzyńca. Pod koniec XIX wieku dobudowano dwie zakrystie drewnianą i murowaną, przylegające do prezbiterium. Wnętrze jednonawowego kościoła posiada płaski strop oraz barokowo – ludowy wystrój. Główny ołtarz posiada obraz Jezusa Ukrzyżowanego. Na belce znajduje się krucyfik z XVI wieku. W XXI wieku dokonano koronacji obrazu Matki Bożej Glinieckiej. Otoczenie kościoła znajdującego się w diecezji warszawsko – praskiej, utworzonej w 1992 roku uzupełnia drewniana dzwonnica, posiadająca dwa dzwony. Budowę dzwonnicy o konstrukcji słupowej ukończono w połowie XVIII wieku.



**Sobolew** – położony we wsi jako kościół objazdowy p.w. św. Piotra i Pawła wybudowany został w 1781 roku z fundacji Rozalii Grabowskiej. Aktu erekcji nowej kaplicy dokonał książę siewierski bp Kajetan Sołtyk. Drewniana

świątynia otrzymała dwie wieże w 1916 roku. W tym okresie kościół przybrał dzisiejszy wygląd architektoniczny. Nastąpiło powiększenie i oszalowanie bryły kościoła. W 1926 roku zainstalowano siedmiogłosowe organy. Wnętrze świątyni pomalowano w 1955 roku. Instalacja dwóch żeliwnych dzwonów odbyła się w 1959 roku. Znajdują się dwa obrazy: Chrystusa Ukrzyżowanego z XVI wieku i Matki Bożej Niepokalanej Poczęcia z XVII wieku. Położony kościółek w diecezji siedleckiej, wyposażony w dwie barokowe rzeźby swoich patronów z okresu XVIII wieku.

**Dębno** – należy do powiatu nowotarskiego-



go w województwie małopolskim. Geograficznie i etnograficznie należy do Kotliny Nowotarskiej i Spiszu. Kulturowo związane jest z Podhalem. Wieś i tutejszy kościół powstały w XIII wieku. W obecnym, orientowanym kościele zachowały się z tamtego okresu nawa i prezbiterium. Całość drewnianej konstrukcji słupowo – ramowej, zwieńczono pochylonymi ścianami. Dachy, hełm i wieże pokryto gontem. Wnętrze świątyni znajduje się unikatowa polichromia z 1500 roku – najstarsza, drewniana, zachowana w całości na terenie Europy. Do cennego wyposażenia należą: krucyfik z 1380 roku, figury świętych z 1440 roku, posąg św. Mikołaja z 1420 roku. Szczególnym darem jest chorągiew wojenna króla Jana III Sobieskiego, powracającego spod Wiednia. Świątynia została zaliczona do światowego dziedzictwa UNESCO, położona jest w archidiecezji krakowskiej na Małopolskim Szlaku Architektury Drewnianej.

Naszą pielgrzymkową podróż zakończyliśmy pięknym, historycznym akcentem. Spotkaliśmy się z wiernością polskiego monarchy, bezgranicznie oddanemu Bogu i Ewangelii. Jego zawierzenie przyniosło tryumf chrześcijaństwu w Europie. Ileż spotkaliśmy w tej podróży postaci naszej, ponad tysiącletniej historii. Przemierzaliśmy przez archidiecezje i diecezje – te najstarsze: gnieźnieńską, krakowską, plocką, łowicką. Odwiedziliśmy te powstałe w późniejszych latach: przemyską, częstochowską, kielecką. Na 200 – rocznicę powstania Archidiecezji Warszawskiej, ten artykuł dedykuję.

**Tekst i zdjęcia: DARIUSZ STARKO**

## Dziecko (7) – Na wstępie kilka myśli Jana Pawła II na temat dziecka:

Drodzy przyjaciele! W wydarzeniach związanych z Dzieciątkiem Betlejemskim możecie rozpoznać losy dzieci na całym świecie. Jeżeli bowiem prawdą jest, że dziecko jest radością nie tylko rodziców, ale także radością Kościoła i całego społeczeństwa, to równocześnie jest też prawdą, że niestety, wiele dzieci w naszych czasach w różnych częściach świata cierpi i podlega wielorakim zagrożeniom. Cierpią głód i nędzę, umierają z powodu chorób i niedożywienia, padają ofiarą wojen, bywają porzucane przez rodziców, skazywane na bezdomność, pozbawione ciepła własnej rodziny, ulegają różnym formom gwałtu i przemocy ze strony dorosłych. Czy można przejść obojętnie wobec cierpienia tylu dzieci, zwłaszcza gdy jest to cierpienie w jakiś sposób zawinione przez dorosłych?

**List do dzieci "Tra pochi giorno",  
Rzym, 13 grudnia 1994**

Dla iluż dzieci w dziejach Kościoła Eucharystia była źródłem duchowej siły, czasem wręcz bohaterskiej! Jakże nie wspomnieć na przykład tych świętych chłopców i dziewcząt z pierwszych wieków, jeszcze dzisiaj znanych i czczonych w całym Kościele? Wystarczy tu przypomnieć św. Agnieszkę, która żyła w Rzymie, św. Agatę, umęczoną na Sycylii oraz św. Tarsycjusza — chłopca, którego słusznie można nazwać męczennikiem Eucharystii, gdyż wołał poświęcić życie niż oddać Pana Jezusa, którego przerosił pod postacią chleba.

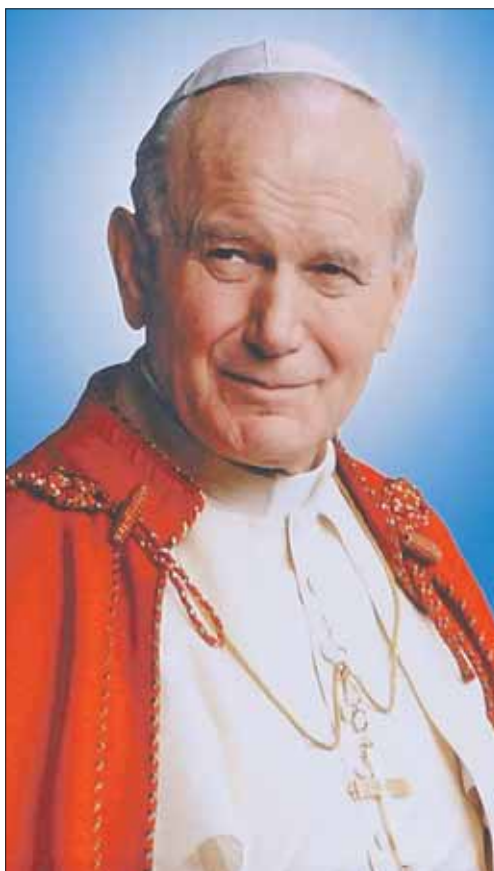
I tak, poprzez wieki aż do naszych czasów nie brak dzieci, nie brak chłopców i dziewcząt wśród świętych i błogosławionych Kościoła. Tak jak w Ewangelii Pan Jezus okazuje im szczególne zaufanie, tak również Jego Matka Maryja w ciągu dziejów nieraz czyniła małe dzieci powiernikami swej matczynej troski. Przypomnijcie sobie św. Bernadettę z Lourdes, dzieci z La Salette, czy też już w naszym stuleciu Łucję, Franciszkę i Hiacyntę z Fatimy.

Wspomniałem wam wcześniej o „Ewangelii dziecka”: czyż nie doczekała się ona w naszym stuleciu szczególnego wyrazu w duchowości św. Teresy od Dzieciątka Jezus? Prawdą jest, że Pan Jezus oraz Jego Matka wybierają często właśnie dzieci, ażeby powierzać im sprawy wielkiej wagi dla życia Kościoła i ludzkości. Wymieniłem tutaj tylko niektóre dzieci, powszechnie znane, ale jest jeszcze wiele innych! Odkupiciel ludzkości niejako dzieli się z nimi troską o innych ludzi: o rodziców, o kolegów i koleżanki. Czeka bardzo na ich modlitwę. Jakże ogromną siłą ma modlitwa dziecka! Staje się ona czasem wzorem dla dorosłych: modlić się z prostotą i całkowitą ufnością, to znaczy zwracać się do Boga tak, jak czynią to dzieci.

**List do dzieci "Tra pochi giorno",  
Rzym, 13 grudnia 1994**

Jeżeli zatem dzieciństwo i młodość są czasem, w którym człowiek stopniowo uczy się

# Nauczanie społeczne świętego Jana Pawła II



FOT. MS. R. WALCZAK

## część 7.

swojego człowieczeństwa, rozpoznaje swoje możliwości, poniekąd tworzy projekt życia, który będzie realizował w wieku dojrzałym, to i starość nie jest pozbawiona szczególnej wartości, ponieważ — jak zauważa św. Hieronim — łagodząc namiętności «pomnaża mądrość i służy dojrzałymi radami». W pewnym sensie jest to czas szczególnie nacechowany mądrością, którą zwykle przynoszą z sobą lata doświadczeń, jako że «czas jest znakomitym nauczycielem». Powszechnie znane są też słowa, którymi modli się Psalmista: «Naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca» (Ps 90 [89], 12).

**Do moich Braci i Sióstr  
– ludzi w podeszłym wieku, 6**

W swej najgłębszej rzeczywistości miłość jest istotowo darem, a miłość małżeńska, prowadząc małżonków do wzajemnego „poznania”, które czyni z nich „jedno ciało”, nie wyczerpuje się wśród nich dwojga, gdyż uzdalnia ich do największego oddania, dzięki któremu stają się współpracownikami Boga, udzielając daru życia nowej osobie ludzkiej. W ten sposób małżonkowie, oddając się sobie, wydają z siebie nową rzeczywistość—dziecko, żywe odbicie ich miłości, trwałe znak jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezę ojcostwa i macierzyństwa.

**Familiaris Consortio, 14**

Królestwo Boże jest w was przez łaskę chrztu św. Ono do was należy, jeżeli nie pozwolicie go w sobie zniszczyć przez grzech. Przez ciężki, śmiertelny grzech. Dzieci takich grzechów nie popelniają. Dlatego królestwo niebieskie jest w nich. I dlatego też Pan Jezus znajduje szczególną radość i odpoczynek w obcowaniu z dziećmi.

**Przemówienie w szpitalu pediatrycznym, Olsztyn, 6 czerwca 1991, pkt 1**

Przychodzi nam żyć w trudnych, ciekawych i zarazem dziwnych czasach. Z jednej strony człowiek ciągle dąży do rozwoju cywilizacji we wszystkich dziedzinach życia, ciągle walczy o lepsze życie, standard tego życia — a z drugiej strony swoją działalnością i „nowoczesnością” z wielkim pietyzmem buduje cywilizację śmierci. Jak bowiem nazwać wołanie współczesnego człowieka o prawo do zabijania nienarodzonych, jak nazwać miliony zbrodnie na tych niewinnych dzieciach? Bo to są dzieci, to jest życie. Nie odnosi się ta sytuacja tylko do naszej ojczyzny, ale obejmuje Europę i cały świat.

Jan Paweł II powiedział, że naród, który zabija swoje dzieci — nie ma przed sobą przyszłości, taki naród, który to czyni zabija sam siebie.

Współczesny człowiek musi zrozumieć, że dziecko jest wielkim darem, jest wielkim szczęściem, ale i wielkim i odpowiedzialnym zadaniem ojców i matek. W kwestii dzieci nie wolno patrzeć na ekonomiczny rachunek, wygodny styl życia. Trzeba przyjść z miłością każde poczęte życie, bo to daje — jak wspomniano — radość rodzicom, ale buduje narody, odmładza je, zapewnia im ciągłość.

Wydawać by się mogło, że jest to prawda zasadnicza w naszym życiu, a jednak nie. Wydawać by się mogło, że świadomość w tej kwestii jest duża, a jednak nie.

Budujmy cywilizację miłości, szacunku i przyjaźni, prawdziwej przyjaźni, bo tylko taka jest skarbem, a której tak mało na świecie. Budujmy cywilizację miłości szczególnie względem dzieci całego świata, by nie były tanią siłą roboczą, by nie zabrakło im chleba powszedniego, by nie cierpiały przez swoich rodziców oraz w krajach objętych wojnami i konfliktami zbrojnymi — by mogły żyć i wzrastać wśród tego pięknego świata, który dał nam Bóg.

**Dokończenie na str. 26**

Dokończenie ze str. 25

T. Borutka analizując papieskie nauczanie społeczne w tematyce dziecka napisał m.in.: „W nauczaniu Jana Pawła II człowiek jest pierwszą i główną drogą Kościoła, a dziecko stanowi „drogę wyjątkową”. Dla Ojca Świętego dzieci są „uśmiechem nieba powierzonym ziemi. Są prawdziwymi klejnotami rodziny i społeczeństwa. Są radością Kościoła. Są jak »lilie na polu«, o których mówił Jezus, że nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich (Mt 6,28–29). Są szczególnie umiłowane przez Jezusa, a Kościół i Papież patrząc na nie muszą doznawać w swym sercu miłości Serca Chrystusowego” [3]. Troska o nie należy do stałych elementów posługi pasterskiej Papieża. Już w pierwszym swoim orędziu „Urbi et orbi”, wygłoszonym w Kaplicy Sykstyńskiej na zakończenie konklawe, Ojciec Święty ze szczególną miłością ojcowską zwrócił się do dzieci dopiero co narodzonych i do młodzieży. Zyczył im: „by »wzrastali w lasce i poznaniu Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa«, jak tego pragnął Ksiądz Apostołów (2 P 3,18)” [4].

Liczne spotkania Ojca Świętego z dziećmi w Rzymie i podczas podróży apostołskich świadczą o szczególnej bliskości wobec nich. Papież spotyka się także z uczestnikami różnych organizacji i konferencji, poświęconych problemom dzieci. Szczególne zasługi na polu opieki nad dziećmi mają: Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF) oraz Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Ojciec Święty apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli, aby pomoc dzieciom i troskę o stworzenie im właściwych warunków rozwoju uczynili centralnym tematem dialogu światowego oraz przedmiotem współpracy. Docenia także inicjatywę Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, która co roku organizuje Międzynarodowe Konferencje poświęcone problemom dzieci. Wyrazem troski i szczególnej miłości jest jego List do dzieci w Roku Rodziny.

W przemówieniu wygłoszonym do przedstawicieli Organizacji Narodów Zjednoczonych (1979r.) Jan Paweł II określił swój ojcowski stosunek do dzieci: „Pragnę (...) wypowiedzieć tę radość, jaką dla każdego z nas stanowią dzieci, wiosna życia, zadatek przyszłości każdej dzisiejszej ojczyzny. Żaden kraj na świecie, żaden system polityczny, nie może myśleć o swej przyszłości inaczej, jak tylko poprzez wizję tych nowych pokoleń, które przejmą od swoich rodziców wielorakie dziedzictwo wartości, zadań i dążeń zarówno własnego narodu, jak też całej rodziny ludzkiej. Troska o dziecko jeszcze przed jego narodzeniem, od pierwszej chwili poczęcia, a potem w latach dziecięcych i młodzieńczych, jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka. I dlatego też, czegoż można życzyć każdemu narodowi i całej ludzkości, wszystkim dzieciom świata, jeśli nie owej lepszej przyszłości, w której poszanowanie praw człowieka

## Nauczanie społeczne świętego Jana Pawła II



### część 7.

stanie się pełną rzeczywistością nadchodzącego 2000 roku”. (...).

W dalszej części swego opracowania T. Borutka napisał także: „Lata dziecięce Jan Paweł II nazywa okresem przygotowania do życia. Życie jest wielkim darem Bożym. Wiek dziecięcy jest okresem najpiękniejszym, najbardziej świeżym, najbogatszym w nadzieje, najpewniejszym radosnej i pogodnej przyszłości. Wzrastanie, które jako nakaz dał Pan pierwszemu człowiekowi, najbardziej odnosi się do dzieci. To przede wszystkim właśnie one mają wzrastać, by stać się mężczyznami i kobietami w pełni dojrzałymi. Jednakże owego wzrastania nie należy rozumieć tylko w znaczeniu fizycznym. Człowiek

jako istota cielesno–duchowa winien wzrastać także w wymiarze duchowym. Wzrastanie duchowe dokonuje się dzięki rozwijaniu takich darów jak: rozum, wola, skłonność do miłowania Boga i człowieka.

Człowiek nie może żyć bez miłości. Jest bowiem wezwany do miłości Boga i bliźniego. Każdego człowieka Bóg wzywa do miłości. W przypadku dzieci najbliższymi osobami, którym należy okazać miłość, są rodzice. Dlatego Bóg powiedział: „Czcij ojca twego i matkę swoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” [Wj 20,12]. Jan Paweł II zauważa, że przykazanie to następuje po trzech fundamentalnych nakazach, które dotyczą stosunku człowieka i ludu Izraela do Boga. Znaczące jest to, że czwarte przykazanie wpisuje się w ten kontekst, gdyż rodzice są dla dzieci niejako zastępcami Pana Boga na ziemi. Oni dali im życie, są więc – po Bogu – pierwszymi dobroczyńcami. W obowiązku okazywania czci rodzicom Ojciec Święty widzi analogię z czcią należną Bogu”. (...).

Jan Paweł II zauważa, że miłość i szacunek Jezusa wobec dzieci jest światłem dla Kościoła, który naśladuje swego Założyciela. Na wzór Jezusa Kościół winien przyjmować dzieci. Obecność dzieci w Kościele jest darem dla ludzi dorosłych. Dzieci bowiem „przypominają, że misyjna płodność Kościoła czerpie życie nie z ludzkich środków i zasług, lecz jest całkowicie bezinteresownym darem Boga”.

Ponadto dzieci pozwalają odkryć dorosłym prostotę świętości. Żyją one bowiem w świętości i w ten sposób przyczyniają się do budowania Kościoła. Sobór Watykański II podkreśla twórczą obecność dzieci w rodzinie: „Dzieci zaś jako żywi członkowie rodziny przyczyniają się na swój sposób do uświęcenia rodziców”. Jan Paweł II, nawiązując do tych słów, zauważa, że to samo wypada powiedzieć o nich w odniesieniu do Kościoła partykularnego i powszechnego.

Kościół uważa za swój obowiązek podjęcie formacji chrześcijańskiej dzieci. Należy uczyć je wiary, modlitwy i miłości do wszystkich, zgodnie z tradycjami rodzin chrześcijańskich. W związku z tym Kościół wzywa rodziców i wychowawców, aby troszczyli się o formację dzieci w zakresie życia sakramentalnego, żeby przystępowały one do sakramentu pojednania i by uczestniczyły w Eucharystii. Natomiast od kapłanów wymaga, aby starali się dostosowywać nabożeństwa do możliwości dzieci. Radzi im, by tam, gdzie to możliwe, były nabożeństwa przeznaczone wyłącznie dla dzieci. Wówczas zaleca kapłanom przystosowanie liturgii przewidziane przez odpowiednie normy. Jan Paweł II zauważa, że jeśli przeprowadzone zostanie ono mądrze, może okazać się niezwykle skuteczne i sugestywne.

Ojciec Święty nazywa dzieci „dorosłymi jutra”. Niedocenywanie lub wręcz lekceważenie tej prawdy szkodzi przyszłości nie tylko samych dzieci, ale także całego społeczeństwa”.

### PRZESŁANIE JANA PAWŁA II SKIEROWANE DO DZIECI PODCZAS PIELGRZYMEK DO OJCZYZNY

Poniższe przesłanie Jana Pawła II stanowi treść znakomitego artykułu ks. Waldemara Karasińskiego, który to zagadnienie przedstawił w prosty i przystępny sposób. Oto jego treść (pominięto zakończenie artykułu):

Każda z podróży apostolskich Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny, poza ich historycznym znaczeniem dla Kościoła powszechnego, stanowiła dla Polaków wydarzenie jedyne i niepowtarzalne. Profil społeczny nauk Papieża obejmował wspólnotę ludu Bożego w jej najbardziej szerokim, uniwersalnym wymiarze. Słowo Boże docierało do setek tysięcy, a właściwie do milionów osób; rezultaty Jan Paweł II pozostawiał działaniu Ducha Świętego. Jednym z zasadniczych tematów nauczania była prawda o godności osoby ludzkiej; nie tylko przypomnianie wartości człowieka, ale przede wszystkim źródła tej wartości. W centrum papieskiego posługiwania pozostawał człowiek, jego godność i przeznaczenie. Należy wyciągać z tych treści to, co pomaga ludziom budować życie i pogłębiać wiarę.

Głosząc pokój Boży i miłosierdzie Chrystusa, Jan Paweł II niósł pomoc duchową, pocieszał zmartwionych, błędzącym ukazywał właściwą drogę, wątpiących wspierał radą, w serca cierpiących wszczepiał nadzieję. Nie można nie zwrócić uwagi na promieniujący ojcostwem wątek nauczania skierowanego do polskich dzieci, którym Jan Paweł II nigdy nie schlebiał, lecz z miłością ukazywał trudne piękno wiary i kierunek, którym jest Jezus Chrystus.

Analizując treść homilii wygłoszonej przez Papieża 13 czerwca 1987 r. w Łodzi, podczas Eucharystii połączonej z udzieleniem

Pierwszej Komunii Świętej, oraz jego słowa skierowane 7 czerwca 1997 r. do dzieci pierwszokomunijnych w kościele Świętej Rodziny w Zakopanem, można dostrzec, w jaki sposób Jan Paweł II wprowadzał najmłodszych w tajemnicę miłości Boga do człowieka, jak nawoływał do otwarcia serc Chrystusowi i do codziennej modlitwy. Można również zauważyć, w jaki sposób uwrażliwił najmłodszych na kwestię rozwijania i pielęgnowania chrześcijańskich cnót.

Troska Papieża o dobro najmłodszych członków Kościoła widoczna jest również w przemówieniach, których bezpośrednimi adresatami nie są dzieci, lecz dorośli. Świadectwem „ojcostwa” Jana Pawła II jest m.in. jego List do dzieci, napisany w Roku Rodziny 1994 r., gdzie czytamy m.in.: „Ewangelia jest głęboko przeniknięta prawdą o dziecku. Można by ją nawet w całości odczytywać jako Ewangelię dziecka”. Przy okazji spotkań z rodakami, poruszając sprawy najmłodszych, Papież niezmiennie wykazywał zasadność tego stwierdzenia. W różnych miejscach Polski, dziękując rodzicom, nauczycielom i katechetom za podejmowane przez nich dzieło wychowania, przypominał słowa Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmłodszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Kwestie związane z losem i dobrem dzieci Papież rozwijał podczas kolejnych pielgrzymek do Polski.

#### 1. Dziecko w rodzinie

Dobra Nowina o Jezusie Chrystusie, jako Ewangelia, nadziei ukazuje człowiekowi sens życia. Rodzina jest pierwszym, właściwym środowiskiem, w którym dziecko prowadzone jest do Chrystusa: poprzez konkretne

sytuacje i okoliczności pozostające w łączności z całokształtem życia rodziny, formowanego i przenikającego wiarą. Aby tak się stało, rodzina musi być oparta na bezinteresownym darze z siebie samego każdego z jej członków – jak mówi o tym Konstytucja Gaudium et spes (n. 24). W przemówieniu poświęconym m.in. rodzinie, podczas pierwszej podróży apostolskiej do ojczyzny, w Gnieźnie, Jan Paweł II dał wyraz miłości i pamięci o dzieciach polskich, pozdrawiając je jako „młodą Polskę” i zapewniając, że w roku 1979, obchodzonym na świecie jako Rok Dziecka, pragnie być wobec nich żywym echem słów Zbawiciela: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im” (Łk 18, 16). Według Papieża, do wypełniania tych słów Jezusa powołani są dorośli, a szczególnie ojcowie i matki. Nigdy nie powinno zabraknąć w rodzinie miłości rodzicielskiej, do której prawo mają dzieci zdrowe i chore, sprawne i niepełnosprawne. Przerażającym zjawiskiem jest społeczne sieroctwo dzieci. Rozpad rodziny, spowodowany egoistycznym rozumieniem prawa do życia, szczęścia i samorealizacji, powoduje znane z życia przykłady krzywd i nieszczęść. „Można podziwiać domy dziecka. Ale żaden dom dziecka nie zastąpi domu rodzinnego, rodzicielskich ramion!” – mówił Jan Paweł II. Rzeczywiście, domy dziecka są instytucjami zastępczymi, a trafiające do nich dzieci – opuszczone i pozbawione prawdziwej miłości, ranione u początku życia w swej osobowości – skazane są na duchowe kalectwo. Dlatego w dalszej części przemówienia Ojciec Święty apelował do rodziców, nauczycieli, duszpasterzy i katechetów o odpowiedzialność przy podejmowaniu dzieła wychowania i katechizacji. Papieskie wezwanie:

Dokończenie na str. 28

## Żyj i śpij spokojnie!



## Cukierki walerianowe

• z ekstraktem waleriany • z olejkiem lawendy

✓ Kozłek lekarski zwany walerianą wykazuje łagodne działanie odprężające i uspokajające.

✓ Lawenda korzystnie wpływa na wyciszenie organizmu i poprawia samopoczucie.



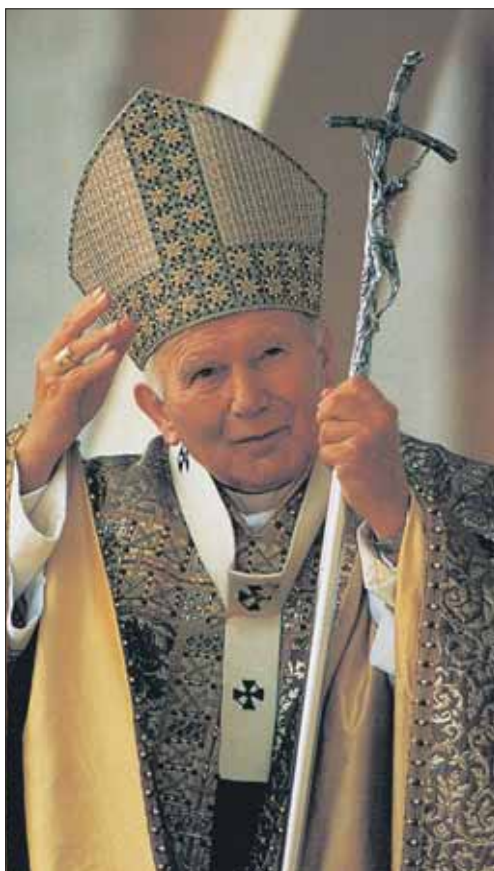
Ponad 100 lat zaufania!  
Perfekcja tkwi w detalach.

Dokończenie ze str. 27

„Niech wszystkie dzieci mają przystęp do Chrystusa w latach przedszkolnych. Niech przygotowują się z radością do Jego przyjęcia w Eucharystii” wynika z przeświadczenia, że wiara przyszłych pokoleń zależy od wspólnego wysiłku dorosłych.

W homilii podczas Mszy Świętej w Nowym Targu Jan Paweł II przypominał słuchaczom, że rodzina jest podstawową komórką życia społecznego i podstawową ludzką wspólnotą. Silnie akcentował przy tym fakt, że od tego, jaka jest rodzina, zależy to, jaki jest naród, który składa się z jednostek przychodzących na świat i wzrastających w rodzinie. Zagadnienia małżeństwa i rodziny były częstym tematem wystąpień Papieża, który m.in. przestrzegał państwo, by w imię innych racji nie dopuściło do rozchwiania wspólnoty, jaką jest rodzina. Tragedie osobiste jednostek ludzkich w konsekwencji powodują straty i niepowetowane szkody całemu życiu społecznemu i narodowemu. W homilii podczas Mszy Świętej na lotnisku w Masłowie, 3 czerwca 1991 r., Ojciec Święty odniósł się do skutków, jakie niesie rozkład ładu moralnego rodziny, której świętość uwydatnia Dekalog w czwartym przykazaniu „Czcij ojca twego i matkę twoją”. Powinność ta wskazuje na kluczowe znaczenie rodziny z punktu widzenia więzi międzyludzkich, której naruszenie godziłoby boleśnie w ludzką wrażliwość rodziców i dzieci. „Ale żeby dzieci mogły czcić rodziców – mówił Papież – muszą być uważane i przyjmowane jako dar Boga; dar niekiedy trudny do przyjęcia, ale zawsze bezcenny”. Dziecko to nie „ciężar i zagrożenie stabilizacji” dla ubogich rodziców ani „niepotrzebny a kosztowny dodatek życiowy” dla rodziców zamożnych; dziecko „jest ludzką osobą, zatem ma prawo do tego, aby rodzice nie skąpili mu daru z samych siebie, choćby wymagało to od nich szczególnego poświęcenia”. Wynika z tego, że słowa czwartego przykazania Dekalogu odnoszą się również do rodziców, którzy mają je rozumieć jako: „Pamiętaj, abyś prawdziwie zasługiwał na tę cześć. Bądź godny imienia ojca! Bądź godna imienia matki!”. Podczas tej samej pielgrzymki, w czasie spotkania z laikatem w Olsztynie, Ojciec Święty dziękował Bogu za zaangażowanie ludzi świeckich w życie Kościoła i stwierdził, że „wiara jest w naszym kraju realnie przekazywana milionom naszych dzieci i młodzieży. Zasługa to przede wszystkim rodziców i krewnych tych dzieci”. Ojcowie i matki odgrywają główną rolę w kształtowaniu ducha moralności swojego potomstwa, a żyjąc zgodnie z nakazami wiary, stanowią dla niego wzór do naśladowania. Rodzina, w której nie brakuje wspólnej modlitwy i działań w duchu chrześcijańskim, bierze udział w ewangelizacji, w zbawczej misji Kościoła, budując kulturę miłości. Jeżeli dziecku brakuje tej domowej formacji, strat nie będzie w stanie wyrównać ani kapłan, ani katecheta podczas lekcji religii. Zdaniem Jana Pawła II, poziom praktyk

## Nauczanie społeczne świętego Jana Pawła II



FOT. ARCHIWUM CALVARIANUM „KALWARIA PAPIESKA”

### część 7.

religijnych i świadomość katolików w Polsce pomogły Kościołowi przetrwać, umocnić się i rozwijać. Fakt, że większość katolików polskich uczestniczy co niedziela w Mszy Świętej, przypisuje on temu, że „wiara nie przestała być u nas sprawą wspólną, zwłaszcza sprawą całej rodziny”. Jednocześnie Papież ostrzegł wiernych przed uleganiem zgubnym prądom indywidualistycznym, które zmierzają do uczynienia wiary sprawą na tyle prywatną, że ukrywają przed innymi członkami rodziny. To wszystko zaburza wspólnotowość Kościoła, a także rozluźnia więzy między najbliższymi sobie ludźmi. „Tym bardziej więc starajmy się w naszych rodzinach odnowić pamięć o słowach Chrystusa Pana:

«Bogdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam Ja jestem pośród nich» (Mt 18, 20)” – nawoływał Jan Paweł II.

W roku 2002, w Krakowie, Jan Paweł II przekazał Polsce i Polakom „przesłanie nadziei płynące z Dobrej Nowiny, że Bóg bogaty w miłosierdzie w Chrystusie objawia każdego dnia swoją miłość”. Słowa pozdrowienia skierował również do młodzieży i dzieci, i wyraził radość, że tak wielu Polaków włącza się w budowanie wspólnego ojcystego domu zgodnie ze społeczną nauką Kościoła, tj. na fundamencie sprawiedliwości, miłości i pokoju. Papież z pełnym przekonaniem stwierdził, że modne współcześnie światopoglądy, hołdujące materialistycznej wizji człowieka, nie stanowią fundamentu pod budowę szczęśliwej rodziny.

Ojciec Święty zwrócił uwagę na dramat wielu polskich rodzin, których członkowie w wielu wypadkach walcząc z biedą i bezrobociem, pozostają bez szans na poprawę własnej egzystencji. Zgodnie z przesłaniem Jana Pawła II: „ludziom kierującym się duchem nauki społecznej Kościoła nie może być obojętny los tych, którzy pozostają bez pracy, którzy żyją w coraz większym ubóstwie, bez perspektyw poprawy swojego losu i losu swoich dzieci”.

### 2. Formacja szkolna dzieci

Zadaniem szkoły jest nie tylko przekaz wiedzy, ale również duchowa formacja sumień uczniów, polegająca m.in. na regularnym uczestnictwie w sakramentach, rekolekcjach i nabożeństwach związanych z tematyką roku liturgicznego. Kształtowanie młodego pokolenia nie może być oderwane od ducha wiary katolickiej, która nadal pozostaje fundamentem narodu polskiego. Pielęgnowanie miłości do Boga i ojczyzny kraju wzbogaca ducha uczniów. Ważną rolę w przygotowaniu dzieci do życia zgodnego z wiarą chrześcijańską odgrywają katecheci i nauczyciele. Polskich pedagogów, pracowników szkół uczynił Papież adresatami przemówienia, które wygłosił w katedrze wrocławskiej w czerwcu 1991 r. Ojciec Święty zaznaczył wówczas, że „wysocce znamienna jest obecność przybyłych z całej Polski nauczycieli i katechetów, a więc środowiska skupionego wokół szkoły, nauczania i wychowania. Młodzież i dzieci są przyszłością świata, są przyszłością narodu i Kościoła, są tą przyszłością oni, młodzi ludzie, ale są nią w oparciu o rodzinę, o szkołę, o Kościół, o naród cały naród”.

### 3. Cierpienie w życiu dziecka

Wypowiedzi Jana Pawła II na temat cierpienia tchną głębokim autentyzmem, bowiem ich autor poznał cierpienie poprzez osobiste doświadczenie. Podczas poprzedzającego V Światowe Spotkanie Rodzin z Benedyktem XVI Międzynarodowego Kongresu Teologiczno-Duszpasterskiego w Walencji, odbywającego się pod hasłem „Przekaz wiary

w rodzinie”, 7 lipca 2006 r. konferencję wygłosił kard. Stanisław Dziwisz. Metropolita krakowski powiedział m.in.: „Pragnę z całym przekonaniem potwierdzić, że właśnie dzieci oraz osoby starsze i chore zajmowały ważne miejsce w nauczaniu Sługi Bożego Jana Pawła II. Nie pamiętam [...] pielgrzymki papieskiej, która nie miałaby w programie czy też poza tzw. protokołem jakiegoś spotkania z dziećmi i chorymi. Często tego rodzaju spotkania odbywały się w domach, szkołach, szpitalach, ośrodkach opieki, hospicjach lub w kościołach i na placach. Jan Paweł II szedł do dzieci i chorych, pragnąc w ten sposób okazać im swą ludzką i kapłańską miłość”. Ludzkie serca poruszały nie tylko słowa, ale i przykład życia Papieża, który ucząc trudnej prawdy o cierpieniu wpisanym w życie każdego człowieka dawał wiarygodne świadectwo tego, jak dojrzały w wierze chrześcijanin powinien cierpienie przeżywać. Spojrzenie na cierpienie z perspektywy jaką wyznacza męka, śmierć i zmartwychwstanie Zbawiciela, nadaje mu sens, czyni zrozumiałym, bardziej znośnym. Cierpienie może stać się dla człowieka próbą wiary i ufności, szkołą miłości, odbiciem wielkości, chlubą. Jednak cierpienie dzieci, niewinnych istot, wywołuje w świecie sprzeciw i często bywa przyczyną zarzutów stawianych Bogu,

który „milczy”. Ów dramatyczny wątek Jan Paweł II podejmował wielokrotnie, m.in. w przemówieniu wygłoszonym w szpitalu pediatrycznym w Olsztynie, podczas czwartej pielgrzymki apostołskiej do ojczyzny. Ojciec Święty nie ominął trudnego tematu cierpienia w wymiarze uniwersalnym, tłumacząc, że choć tajemnica cierpienia jest nieprzeznikniona, jednak nie można interpretować go jako kary za grzechy czy odpowiedzi Boga na zło człowieka, lecz starać się zrozumieć je w świetle Bożej miłości, która nadaje ostateczny sens wszystkiemu, co istnieje na świecie. Ludziom chorym i cierpiącym trzeba dziecięcej ufności, aby otworzyli się na miłość, która jest światłem i radością życia. Na przykładzie niewidomego z Ewangelii Mateusza, Jan Paweł II tłumaczył małym pacjentom szpitala w Olsztynie, że do radości królestwa niebieskiego kroczy się drogą wiary. Ukazał im królestwo Boże jako „jeszcze większy cud, niż wszystkie cudowne uzdrowienia, jakich dokonywał Chrystus i Jego apostołowie”. Królestwo to jest w dzieciach poprzez łaskę chrztu i będzie do nich należało, jeśli nie pozwolą go zniszczyć przez grzech. Jan Paweł II starał się uświadomić chorym dzieciom, że mogą i powinny przewycięzać fizyczne dolegliwości, podejmując wysiłek nadania przeżywanemu cierpieniu sensu, który zwiąże ich

los z męką niewinnego Chrystusa. Przeznaczeniem tak pojmanego cierpienia jest chwała, która stała się udziałem Zbawiciela. Choć cierpiące dzieci dojrzejają wcześniej niż ich zdrowi rówieśnicy, a często przewyższają dojrzałością dorosłych, Ojciec Święty podtrzymywał je, dodawał nadziei, pocieszał, dawał poczucie bezpieczeństwa, m.in. ukazując szpital nie jako miejsce napawające trwogą, lecz miejsce potrzebne, do którego przychodzi się po zdrowie: „aby zdrowie odzyskać, aby uwolnić się od różnych chorób”, a podkreślając owocność przyjętego i przeżywanego po chrześcijańsku cierpienia, zapewnił, że choć prosi Boga o zdrowie dla każdego dziecka, zwłaszcza dla najciężiej chorych, to jeszcze żarliwiej prosi o dar wiary dla nich i dla ich najbliższych: na teraz i na przyszłość.

#### 4. Przesłanie eucharystyczne

W encyklice o Eucharystii w życiu Kościoła Ecclesia de Eucharystia Ojca Świętego Jana Pawła II czytamy: „Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy” (EE, n. 11). Tę prawdę o Najświętszym Sakramencie Papież przekazywał wiernym podczas podróży apostołskich do ojczyzny; także tym członkom Kościoła, którzy właśnie mieli stać się po raz

pierwszy w pełni uczestnikami Uczty Ofiarnej Chrystusa. Pierwsza Komunia Święta jest niezwykle ważnym doświadczeniem w życiu dziecka; owo spotkanie z Chrystusem wspomniane jest po latach jako jedno z najpiękniejszych wydarzeń w życiu. Dlatego tak wiele miejsca w Liście do dzieci zajmują rozważania papieskie na temat przystąpienia po raz pierwszy przez dziecko do stołu Pańskiego.

Podczas podróży apostołskich do Polski Jan Paweł II dwukrotnie wygłosił homilię do dzieci pierwszokomuniijnych, starając się przybliżyć im w zrozumiałym sposób istotę Najświętszego Sakramentu. Podczas trzeciej pielgrzymki, 8 czerwca 1987 r., otwierając w kościele Wszystkich Świętych we Wrocławiu II Krajowy Kongres Eucharystyczny przebiegający pod hasłem: „Do końca ich umiłował” (J 13,1), Papież zaznaczył, że rdzeń eucharystycznej rzeczywistości stanowi miłość Boga do człowieka; miłość największa, bo okupiona śmiercią Syna Człowieczego: „Nie masz większej miłości nad tę, by ktoś życie dał” (J 15, 13) – przypominał Ojciec Święty. Pod postacią sakramentu trwa ta sama zbawcza, odkupieńcza Ofiara do końca wieków. Aby miłość, która jest darem Boga, mogła stać się udziałem człowieka, musi on poznać Boga i przyjąć do swego serca.

Zebrał i opracował: KS. MAREK RUSECKI

## EWANGELIZACJA POPRZEZ SŁOWO ~ OD 20 LAT ~



Prosimy wesprzyj to dzieło!

WYDAWNICTWO „TA I TA” Ul. Zakopiańska 176B/1, 30-435 Kraków

9 0 1 2 4 0 1 4 4 4 1 1 1 1 0 0 1 0 6 1 9 4 9 1 3 2

Wpłata daru na fundusz wydawniczy

# Ziołowe wsparcie przy nadciśnieniu



**Z** nadciśnieniem najczęściej borykają się seniorzy, jednak coraz częściej na tę przypadłość cierpią także młodzi ludzie. Fakt, tempo życia i poziom stresu fundowany nam codziennie nie sprzyja zdrowiu. Wcześniej czy później odbija się na naszym samopoczuciu. Jedną z częstych dolegliwości związanych ze stresującym trybem życia jest właśnie nadciśnienie tętnicze. Jeśli to także Twoja przypadłość poznaj naturalny sposób na obniżenie ciśnienia i ochronę serca.

## Stres, a ciśnienie krwi

Kiedy ktoś nas rozżołości, czy coś nas denerwuje często używamy stwierdzenia – że ktoś lub coś podnosi nam ciśnienie. Faktem bowiem jest, że każde negatywne oddziaływanie na nas drugiej osoby czy nadmiar problemów, rodzi stres, a ten uaktywnia układ współczulny, mający na celu mobilizację organizmu do walki bądź ucieczki. Wówczas w naszym organizmie krew zaczyna szybciej krążyć w krwiobiegu, serce przyspiesza liczbę skurczów, podnosi się ciśnienie krwi. Mięśnie napinają się chroniąc się przed potencjalnym ciosem. Wszystkie organy wewnętrzne zostają silniej ukrwione, pracują dzięki temu wydajniej. Cały organizm jest zmobilizowany do przetrwania. Taką reakcję organizmu odziedziczyliśmy po naszych przaprzodkach, którzy musieli chronić się w ten sposób np. przed dzikimi zwierzętami. My dzisiaj wprawdzie mamy inne bodźce stresujące, jednak reakcja organizmu nie zmieniła się. Mało tego jesteśmy narażeni na coraz większą dawkę stresu długotrwałego, który z czasem może doprowadzić do rozwoju miażdżycy.

Stres jest także przyczyną nadciśnienia tętniczego. Podczas działania bodźca zewnętrznego wzrasta wartość ciśnienia tętniczego, który wraca do normalnych wartości po ustaniu działania tego bodźca. Jeśli jednak jesteśmy pod jego wpływem permanentnie, co dzieje się np. w pracy, to działamy ciągle z podwyższonym ciśnieniem, a organizm nie ma możliwości na regenerację. Jak można się łatwo domyślić daje to się we znaki w postaci dolegliwości ze strony układu krwionośnego.

## Naturalna ochrona przy nadciśnieniu

Aby ochronić się przed nadciśnieniem związanym ze stresującym trybem życia najlepiej byłoby ograniczyć ilość bodźców wywołujących u nas stres. Nie zawsze jest to możliwe, bo stresować może wszystko, a wiele zależy od naszego nastawienia do życia czy naszego temperamentu. Skoro więc żyjemy w takim a nie innym środowisku i jesteśmy narażeni na różnego rodzaju stresujące bodźce, jedyne co możemy zrobić to ograniczyć ich wpływ na nasze zdrowie. Jeśli więc cierpimy na wysokie ciśnienie, w pierwszym kroku powinniśmy udać się do lekarza, aby stwierdzić co jest jego przyczyną. Jeśli okaże się że nasz stan nie wymaga przyjmowania leków warto sięgnąć po ochronę w postaci naturalnych środków takich jak np. głóg. Jest to ciernisty krzew rosnący w Polsce w lasach i zaroślach a także w niższych partiach górskich. Medycyna naturalna wykorzystuje kwiaty głogu, które zbiera się na przełomie maja i czerwca. Kwiaty te zawierają flawonoidy, kwasy trójterpenowe, procyjanidy, fitosterole i sole mineralne. W lecznictwie używa się

także owoców głogu, które zbiera się we wrześniu kiedy już są dojrzałe. Owoce głogu mają podobny skład do kwiatów, dodatkowo zawierają także nieznaczne ilości witaminy C i prowitaminy A. Preparaty z głogu stosuje się przede wszystkim w chorobach serca m.in. chorobie wieńcowej czy zaburzeniach rytmu serca. Związki flawonoidowe zawarte w kwiatach i owocach głogu działają rozkurczowo na naczynia wieńcowe serca, a tym samym zwiększają dopływ krwi bogatej w tlen do serca. Dzięki temu poprawia się praca tego narządu, zmniejszają się bóle oraz duszności. Z kolei procyjanidy obniżają ciśnienie krwi, dlatego powinny po nie sięgać osoby borykające się z nadciśnieniem tętniczym. Dodatkowo głóg wykazuje właściwości uspokajające co dla osób zestresowanych jest niezmiernie ważne. Najczęściej głóg pije się w postaci naparów. Forma ta jednak nie zawsze się sprawdza, bo jak tu w zabieganym życiu znaleźć czas na rytuał parzenia głogu? I tu na myśl przychodzi Cukierki Głogowe firmy Reutter, których formuła jest rekomendowana dla osób pracujących, podróżujących, żyjących pełnią życia, a jednocześnie chcących w naturalny sposób wspierać swój układ sercowo-naczyniowy. W Cukierkach Głogowych firmy Reutter znajdziemy nie sok z głogu, lecz wysokiej jakości dobroczynny ekstrakt z liści i kwiatów głogu. Składniki produktu są naturalnego pochodzenia. Bez syntetyków!

Regularnie przyjmowany ekstrakt z głogu wspomaga mięsień sercowy oraz korzystnie wpływa na regulację krążenia krwi. Cukierki głogowe Reutter jako jedyne w Polsce cukierki z wyciągami roślinnymi wyróżnione zostały przez prestiżową Fundację Rozwoju Kardiologii w Zabrze, co potwierdza ich wysoką jakość. Produkt można nabyć w aptekach oraz zielarniach co gwarantuje, że były odpowiednio dostarczone i są właściwie przechowywane.

Nadciśnienie tętnicze dotyka coraz więcej osób. Często jego przyczyną jest stres. Skoro nie mamy możliwości ograniczenia stresujących nas bodźców, możemy chronić się przed jego skutkami. W walce z nadciśnieniem wspomóż nas natura w postaci preparatów z głogu. Regularne przyjmowanie zwłaszcza tych wysokiej jakości produktów to dobry sposób na dbanie o układ krwionośny przed skutkami stresu.

Cukierki Głogowe renomowanej firmy Reutter to współczesny sposób na dostarczenie organizmowi cennych składników jakim jest m.in. ekstrakt głogu. Reutter dba o swoją wysoką gatunkowość produktów oraz o zaufanie klienta. Dlatego stosuje wyselekcjonowane składniki i nie oszczędza na ich cenie i jakości. Fabryka Reutter jest pionierem w produkcji Cukierków Głogowych.

## Warto wiedzieć, że Cukierki Głogowe-Reutter to oryginały.

Produkt renomowany produkowany w Niemczech, z którego korzysta wiele zadowolonych ludzi. Innym przykładem uznanych ziołowych cukierków także Reuttera są wysmienite Cukierki Szałwiowe wspomagające gardło, krtań, nawilżające śluzówkę jamy ustnej, które rokrocznie zdobywają szaczone wyróżnienia. Należy dodać, że zawierają nie sok tylko znacznie droższy i wyselekcjonowany naturalny ekstrakt i olejek szalwiowy. Kolejne warte polecenia to Cukierki Żeńśieniowo-Imbirowe z naturalnymi wyciągami z tych mocnych korzeni. W dobie częstego smogu, coraz bardziej zatrutej atmosfery czytajmy etykiety na produktach, stawiajmy na wysoką jakość, doświadczenie producenta, stare receptury z naturalnych i wysokiej jakości składników.

Dobrym przykładem jest firma Reutter.



**Dobroczynne Cukierki Głogowe firmy Reutter są dostępne w aptekach i zielarniach.**

# Piłkarskie Mistrzostwa Świata w Rosji



## „Biało-czerwoni” do boju!

14 czerwca w Moskwie rozpoczną się XXI Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej. Mistrza poznamy 15 lipca, tytułu bronią Niemcy. Rywalami „biało-czerwonych” w grupie H będą: Senegal, Japonia i Kolumbia, po latach przerwy.

## Po raz pierwszy

Rosja po raz pierwszy jest organizatorem najważniejszej imprezy w świecie futbolu. Jest to też debiut Europy Wschodniej i dwóch kontynentów na raz jako gospodarza MŚ. W turnieju wezmą udział 32 reprezentacje. Łącznie na mistrzostwach zostaną rozegrane 64 mecze na 12 stadionach (w 11 miastach, 2 stadiony w Moskwie). Na turnieju zadebiutują reprezentacje Islandii i Panamy. Najłatwiejsza grupa A przypadła gospodarzom. Najcięższym rywalem gospodarzy mistrzostw będzie Urugwaj, natomiast dwie pozostałe reprezentacje, nawet w tak słabej dyspozycji Rosjan są w ich zasięgu. Są nimi Egipt oraz Arabia Saudyjska. W losowaniu MŚ 2018 nie wyłoniła się prawdziwa grupa śmierci. Najbardziej wyrównanymi grupami wydają się grupa F z Niemcami, Meksykiem, Szwecją oraz Koreą Południową, a także grupa D z Argentyną, Islandią, Chorwacją i Nigerią.

## Groźni „biało-czerwoni”

Polska reprezentacja wraca na MŚ po 12 latach przerwy. Będzie to dla nas 8 występ na MŚ. W 1974 i 1982 roku byliśmy trzecią drużyną globu. Po raz ostatni graliśmy w gronie najlepszych w 2006 r. w Niemczech. Po porażce z Ekwadorem 0:2 z Niemcami 0:1 i wygranej z Kostaryką 2:1, nie wyszliśmy wówczas z grupy. W kolejnych latach nie byliśmy w stanie przejść eliminacji. Wiele zmieniło się wraz z objęciem w 2013 r. drużyny narodowej przez Adama Nawalkę. „Biało-czerwoni” w wielkim stylu awansowali do finałów ME 2016 r. gdzie dotarli aż do ćwierćfinału. Tam, dopiero



Robert Lewandowski - król strzelców eliminacji MŚ.

po serii rzutów karnych przegrali z późniejszym mistrzem Europy – Portugalią. Po tym turnieju Polska awansowała wysoko w światowym rankingu i stała się trudnym rywalem dla piłkarskich potentatów. Ofensywny, widowiskowy styl gry zyskał naszej drużynie wielkie grono sympatyków także poza granicami kraju. „Biało-czerwoni” zaczęli być postrzegani jako „czarny koń” nie tylko eliminacji MŚ, ale także mundialu w Rosji. Faktycznie, eliminacje nasza drużyna narodowa przeszła w wielkim stylu. Zysaliśmy awans bezpośredni z pierwszego miejsca w grupie (w 10 meczach – 25 punktów, 8 zwycięstw, 1 remis, 1 porażka) wyprzedzając o 5 punktów Duńczyków. Dodatkowo Robert Lewandowski został królem strzelców eliminacji (16 bramek), wyprzedzając o jednego gola Cristiano Ronaldo.

## Egzotyczni rywale

Senegal, Japonia, Kolumbia to nieco egzotyczni rywale, ale także grupa „H” wydaje się być pułapką. Brak zdecydowanego faworyta do awansu sprawia, że wszystko może się zdarzyć. Serce podpowiada, że lekką przewagę mają Polska i Kolumbia, ale w przeszłości zdarzały się nie tylko niespodzianki, ale i wielkie sensacje. Wielkim optymistą jest nasz legendarny bramkarz Jan Tomaszewski, który stwierdził: „Będziemy faworytem w każdym meczu. Wszyscy przeciwnicy od nas odbiegają i powinniśmy wywalczyć awans do 1/8 finału już po drugim spotkaniu z Kolumbią. My jesteśmy w dziesiątce najlepszych drużyn na świecie i byliśmy losowani z pierwszego koszyka,

więc nie możemy się niczego obawiać. Czy Niemcy byliby zadowoleni z takiej grupy? Oczywiście, że tak. Więc my też musimy”. Bardziej ostrożny w ocenach jest Zbigniew Boniek, prezes PZPN: „To są mistrzostwa świata, wszystkie grupy są bardzo mocne. Jak patrzę na poszczególne zestawienia, to zamieniłbym się może tylko na pozycję z Rosją. Zagramy jednak w grupie „H”. Wszyscy znamy siłę Senegalu, a Kolumbia to 13. drużyna w rankingu FIFA. Japończycy ostatnio przegrali w meczu towarzyskim z Belgią, ale wypadli naprawdę dobrze. Wszystkie te reprezentacje mają w swoich składach piłkarzy o wielkich umiejętnościach. My jednak również nie mamy się czego wstydić. To są mistrzostwa świata, trzeba grać i walczyć na całego, bo wszystko może się zdarzyć. Pamiętajmy, że wielkie sukcesy polskiej piłki nie rodziły się wtedy, kiedy byliśmy faworytem, a wtedy, gdy sprawialiśmy niespodzianki”.

## Wielcy nieobecni

Islandia i Panama debiutują w MŚ, a wielcy nieobecni imprezy to: Włosi i Holendrzy. 4-krotni mistrzowie świata przegrali w barażach ze Szwedami i zabraknie ich w gronie najlepszych po raz pierwszy od 1958 roku. Holandii zabraknie na turnieju rangi mistrzowskiej po raz drugi z rzędu. Na Euro 2016 „pomarańczowi” nie dostali się, ponieważ w swojej grupie eliminacyjnej uplasowali się dopiero na czwartym miejscu za Turcją, Islandią i Czechami. W el. MŚ 2018 spisali się lepiej, choć niewiele – zajęli trzecią pozycję za Francuzami i Szwedami i turniej w Rosji przejdzie im koło nosa. Na Mundialu zabraknie także naszych wschodnich i południowych sąsiadów, czyli Ukrainy i Czech. Do sporych sensacji doszło także poza Europą. W turnieju nie zagrają aktualni mistrzowie Ameryki Południowej, Chilijczycy. Grający ofensywny, przyjemny dla oka zespół Chile zajął dopiero szóste miejsce w eliminacjach, co nie pozwoli im nawet na udział w barażach. W Mundialu nie zagrają także aktualni mistrzowie Afryki – Kameruńczycy. W swojej grupie eliminacyjnej „Niepokromione lwy” musiały uznać wyższość Nigerii i Zambii.

AGNIESZKA BIALIK

## GRUPA A

Rosja  
Arabia Saudyjska  
Egipt  
Urugwaj

## GRUPA B

Portugalia  
Hiszpania  
Maroko  
Iran

## GRUPA C

Francja  
Australia  
Peru  
Dania

## GRUPA D

Argentyna  
Islandia  
Chorwacja  
Nigeria

## GRUPA E

Brazylia  
Szwajcaria  
Kostaryka  
Serbia

## GRUPA F

Niemcy  
Meksyk  
Szwecja  
Korea Południowa

## GRUPA G

Belgia  
Panama  
Tunezja  
Anglia

## GRUPA H

**POLSKA**  
Senegal  
Kolumbia  
Japonia

## Terminarz

### „polskiej grupy” H:

19 czerwca (Moskwa)  
Polska – Senegal (17:00)  
24 czerwca (Kazań)  
Polska – Kolumbia (20:00)  
28 czerwca (Wołgograd)  
Japonia – Polska (16:00)



**MARIANUM**  
**TRAVEL**

## pielgrzymuj z marianami



- ✓ **FRANCJA – LOURDES** 26 VI – 3 VII
- ✓ **WŁOCHY – WATYKAN** św. Ojciec Pio 13-21 VIII
- ✓ **PORTUGALIA – FATIMA** 30 IX – 5 X
- ✓ **LIBAN** z ks. prof. W. Chrostowskim 10-17 X
- ✓ **WŁOCHY – WATYKAN** św. Jan Paweł II 13-17 X

Armenia i Gruzja • Rwanda • Kamerun

Meksyk • Ziemia Święta

*Pielgrzymka do Włoch to wspaniały prezent od Pana Boga, na której doświadczyłam wiele ciepła i miłości dla pielgrzymów, wyrozumiałości i opieki. Podziękowania dla Księdza za duchowe wsparcie poprzez modlitwę i naukę. Bóg Zaptać! Zofia*

- ✓ ponad 20 lat doświadczenia
- ✓ profesjonalna organizacja pielgrzymek
- ✓ cenieni opiekunowie duchowi i przewodnicy
  - ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ specjalne warunki dla organizatorów grup

**MARIANUM TRAVEL**

ul. Św. Bonifacego 9; 02-914 Warszawa

tel. 22 833 74 05; 22 651 90 29

pielgrzymki@marianie.pl

**www.marianum.pl**